

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

A

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 175

Poznań, sobota dnia 15 kwietnia 1933

Rok XXVIII

Poznań, 14 kwietnia.

Anglja a Niemcy hitlerowskie i Polska

Czytelnicy nasi znają z wydania porannego przebieg obrad angielskiej Izby Gmin według referatu urzędowej Polskiej Agencji Telegraficznej. Obrady te są pomyślne dla Polski, a ujemne dla Niemiec. Ścisłej mówiąc: dla niemieckiego hitlerizmu. Trzeba też jeszcze jedną rzecz ściślej stwierdzić, a mianowicie, że to, co oświadczone w Izbie Gmin, jest bez porównania bardziej ujemne dla niemieckiego hitlerizmu, niż pomyślne dla Polski.

Wszyscy mówcy uderzali w Niemcy dzisiejsze, hitlerowskie, ale — z wyjątkiem jednego: Churchila — wszyscy godzili też właśnie tylko w dzisiejsze, hitlerowskie Niemcy.

Churchil zajął stanowisko zasadnicze. Stał na gruncie traktatów pokojowych, o których stwierdził, że są pod względem etycznym najściślej granicami. Wyraził uznanie państwu, wskrzeszonym w wyniku wojny światowej, szczególnie Polsce. Szlachetne i cenne jest stwierdzenie przez Churchila prawdy absolutnej:

„Niemcy w traktacie wersalskim wcale nie były źle traktowane, bo żadnej z ziem, zamieszkałych w większości przez Niemców, nie odebrano im. Korytarz jest prawie wyłącznie polski, jeśli chodzi o jego mieszkańców, i przed rozbiorem całkowicie należał do Polski.“

Nie tak niestety wypadły inne przemówienia. Już Attlee, reprezentant Labour Party, chociaż podniósł rolę Polski, Malej Ententy i Japonji, zaznaczył tylko, że „w obecnej chwili“ nikt z mniejszości narodowych nie może zaufać Niemcom.

Liberalowie - Żydzi Jannes i Nathan apelowali do świata cywilizowanego o obronę Żydów przed Hitlerem.

Główny mówca, konserwatysta Chamberlain, zajął stanowisko takie, że „to, co się dzieje w Niemczech“, czyni rewizję traktatów niemożliwą, bo teraz „nie jest odpowiednia chwila“ mówienia o rewizji traktatów, gdy w Niemczech u steru jest „taki rząd“, takie „pruskie barbarzyństwo“. Korzystne jest stwierdzenie przez Chamberlaina, że „korytarz polski jest zamieszkały przez Polaków“, ale już wniosek, wypływający z tego faktu jest dziwnie sformułowany: „Czyż można oddać choćby jednego Polaka pod jarzmo takiego rządu?“

Zesolidaryzował się z tem z aplauzem następny mówca Wedywood.

Przemówienia te — z wyjątkiem mowy Churchila — przeciwstawiły się przeto rewizji granic z powodu tego, że w Niemczech rządzą hitlerowcy. Czytelnicy przypominają sobie, co w tych dniach pisaliśmy o znaczeniu tego faktu, że Niemcy dzisiejsze są hitlerowskie, dla sprawy polskiej na terenie międzynarodowym. Powiedzieliśmy, że fakt ten stwarza dla Polski pomyślną koniunkturę, bo bardzo ostudza afekty na zachodzie Europy dla Niemiec, podczas kiedy rządy w Berlinie pseudo-demo-

Jutro będą ogłoszone wyniki pierwszych konkursów

Jutro podamy też wykaz firm, biorących udział w nowych konkursach, i to branż bławatniczo - konfekcyjnych

Dzisiaj w południe obradował komitet, składający się z dwóch przedstawicieli kupiectwa, jednego artysty malarza i dwóch członków redakcyj „Kurjera Poznańskiego“ i „Orędownika Wielkopolskiego“, celem ustalenia wyników pierwszej serii konkursów okien wystawowych dla branż, jak wiadomo, **spóżywczych i drogeryjno-perfumeryjnej.**

Wyniki te podamy do publicznej wiadomości w jutrzejszym **wielkim numerze świątecznym o powiększo-**

nym także nakładzie. W numerze tym zamieścimy też **fotografie firm,** które uzyskały dyplom.

Zarazem numer świąteczny zawierać będzie artykuły i wywiady, poświęcone interesom **branż bławatniczo - konfekcyjnych,** których konkursy zaczynają się w **pierwsze święto.** Interesom tych branż będzie też w znacznej mierze poświęcony jutrzejszy **dział ogłoszeń.**

W święta prosimy Czytelników naszych zrobić przechadzkę po mieście i przyjrzeć się dobrze oknom

wystawowym firm, biorących udział w konkursach. Będą one miały w oknie nasz **konkursowy plakat kartonowy** i będą figurowały w **wykazie,** który ogłosimy w numerze świątecznym.

Numer ten będzie zawierał na stronach frontowych bogaty materiał publicystyczno-literacki, poświęcony Zmartwychwstaniu. Działy inne będą również na poziomie godnym świąt wielkanocnych.

Sabotażyści i szpiedzy, czy — niewinnie oskarżeni?

Świadkowie zeznają niekorzystnie dla oskarżonych inżynierów angielskich w Moskwie — Inż. Thornton zaprzecza wszystkim tym zeznaniom

Moskwa, 14. 4. (PAT). W procesie o sabotaż w przemyśle elektrotechnicznym wczoraj wieczorem badano oskarżonego Thorntona, który pomimo potwierdzeń oskarżonego MacDonalda nie przyznaje się, że otrzymywał od niego instrukcje dostarczania informacji, dotyczących fabrykacji amunicji artyleryjskiej i rozbudowy sowieckiego przemysłu wojennego.

Thornton oświadczył, że w śledztwie pierwsi zeznawali pod sugestją sędziego. Dalej twierdził, że zbierane przez niego informacje m. i o nastrojach ludności miały na celu zbadanie trwałości władzy sowieckiej w Rosji, co interesowało firmę z punktu widzenia zdolności kredytowej Z. S. R. R.

Z kolei zeznaje technik, Olejnik. Stwierdza on, że dawał Thorntonowi informacje o charakterze wybitnie szpiegowskim jak np. o ruchach wojsk i transportach zaopatrzeń wojskowych. Ponadto Thornton miał mu udzielić poleceń sabotażowych z zakresu technicznego i wojskowego.

Następnie badano sekretarkę dyr. Monkhouse, Kutuzową. Zeznaje ona, że dyr. Monkhouse w jej obecności układał plany akcji dywersyjnej i sabotażowej. Thornton mówił o werbowaniu przez reprezentację moskiewską firmy inżynierów-techników Rosjan do zbierania informacji i o niewiadacznianiu w księgach sum, jakie otrzymali za to. Thornton zapisywał to w notesach, wywiezionych zawsza do Anglii.

Osk. Thornton zaprzecza zeznaniom Kutuzowej, Olejnika i Gusiewa, jakoby dawał polecenie co do szpiegowania. Informacje składało według jego oświadczenia dyr. wydz. eksportowego firmy angielskiej Richardsonowi, bawiącemu stałe w Londynie, który corocznie począwszy od 1923 r. przyjeżdżał do Z. S. R. R. na inspekcję. Richardson w 1918 r. był oficerem wywiadowczym w sekcji angielskiego korpusu ekspedycyjnego w Archangielsku.

kratyczne i pozornie nienacjonalistyczne podtrzymują w opinii międzynarodowej zupełnie co do Niemiec fikcje i bałamuctwa.

Więc przebieg obrad Izby Gmin jest dla Polski — w porównaniu z Niemcami — niewątpliwie pomyślny, ale tylko względnie pomyślny, bo takie stawianie kwestji, jakie widzimy w mo-

Thornton stwierdził dalej, że nie uprawiał akcji sabotażowej mówiąc, że należy do ludzi, którzy całe życie tworzyli, a nie niszczyli. Stosunek jego do władzy sowieckiej był lojalny. Co się tyczy wypłacenia inżynierom rosyjskim przyznaje jedynie, że zaszedł fakt pożyczania 2000 rubli inż. Dołgowowi. Na śledztwie pierwsi zeznawcą uznal za prawdziwą całość zeznań Kutuzowej. Do ksiąg wpisana jest jedynie powyższa suma 2.000 rubli na specjalne polecenie Monkhouse i Richardsona.

Monkhouse potwierdza, że inż. Dołgow zwrócił się rzeczywście do Thornsona z prośbą o pożyczkę. Pie-

niądze te pożyczono Dołgowowi. Na śledztwie zeznaje on, że była to łapówka w celu pozyskania Dołgowa dla firmy na wypadek zażalenia klientów sowieckich w razie jakiegoś defektu w urządzeniach, dostarczanych przez Metropolitan Vickers Comp. Niezwrocone 2.000 rubli pokryte były ze sprzedaży 250 rubli w bonach „Torgsinu“, t. zn. rubli w bonach, które Kutuzowa spieniężyła za 3.000 rubli. Fakt ten nadaje się oczywiście do zakwalifikowania go jako spekulacji walutowej, sprzedaż bonów „Torgsinu“ bowiem jest zakazana. Na tem posiedzenie zakończono.

Oświadczenie min. Simona w izbie gmin

Londyn, 14. 4. (PAT). Na posiedzeniu izby gmin Simon oświadczył, że wobec postawienia w Moskwie w stan oskarżenia 6 obywateli W. Brytanji pragnie złożyć następującą deklarację:

- 1) żaden z nich nie był nigdy używany czy to pośrednio, czy też bezpośrednio przez naszą służbę wywiadowczą;
- 2) żaden z nich nie dostarczał nigdy jakichkolwiek informacji;
- 3) żaden nie był nigdy opłacany i

nie uzyskał obietnicy nagrody za jakąkolwiek informację, ani też nie otrzymywał pieniędzy za wystarcanie się o informację;

4) żaden z nich nie składał nigdy jakichkolwiek sprawozdań naszej służbie wywiadowczej lub na rachunek tej służby.

Wszystko co powiedziałem powyżej, dotyczy również i samej Metropolitan Vickers Comp., gdyż firma ta nie ma i nigdy nie miała żadnych stosunków z naszą służbą wywiadowczą.“

Zdenerwowanie i przygnębienie w Niemczech

Echa zdecydowanego zwrotu w opinii angielskiej — Gorzkie żale prasy niemieckiej

Berlin, 14. 4. (PAT). Wczorajsza debata w angielskiej izbie gmin wywołała w Niemczech silne wrażenie. Na wywody Chamberlaina i Churchila prasa niemiecka zareagowała komentarzami, zdradzającymi zdenerwowanie i przygnębienie.

„Börsenztg.“ ubolewa, że „bracia anglosascy“ nie rozumieją zupełnie sensu ani ducha niemieckiej rewolucji narodowej. Mniej zrozumienia nie okazałby chyba żaden szczep mu-

rzyński w kolonjach brytyjskich. Słowa Chamberlaina, że dzisiejszym Niemcom nie wolno robić żadnych koncesyj, dziennik nazywa „beprzekładnym cynizmem.“

„Vossische Ztg.“ dziwi się, że nikt w izbie nie zaprotestował przeciw „dzikim atakom Chamberlaina.“ Nawet z law postów robotniczych, wśród których żądania niemieckie w sprawie równouprawnienia i rewizji traktatów pokojowych spotykały się zawsze ze zrozumieniem, tym razem słychać było tylko oświadczenia, potwierdzające wywody obu konserwatystów.

Korespondent londyński „Deutsche Allg. Ztg.“ wskazuje, że interpretacja paktu 4, zawarta w deklaracji min. Simona, stawia rząd niemiecki wobec zupełnie nowej sytuacji. Pod wpływem kampanji antyniemieckiej zagranicą zaszły w opinii parlamentu brytyjskiego zmiany na niekorzyść Niemiec.

Ogłoszenia do świątecznego wydania „Kurjera Poznańskiego” przyjmujemy do soboty, 15 bm., większe do godz. 12-tej, drobne do godz. 11-tej.

Stanowisko wobec Niemiec

Ponieważ prasa „sanacyjna” pisze teraz znowu o „jednolitym froncie wobec Niemiec”, przypominamy poniżej, jakie było stanowisko obozu narodowego oraz obozu „sanacyjnego”, gdy cho-

Stanowisko obozu narodowego

Na posiedzeniu Senatu z dnia 17-go marca r 1931 powiedział sen. dr. Marian Seyda — według sprawozdania stenograficznego — m. in., co następuje:

... Klub nasz jest przeciwny przyjęciu tej ustawy, która upoważnia p. Prezydenta Rzeczypospolitej do ratyfikowania umowy likwidacyjnej polsko-niemieckiej razem z umowami haskiemi. Jest przeciwny, chociaż — co już podkreśliłem bardzo silnie na gruncie Komisji Spraw Zagranicznych Senatu — jesteśmy, jak zresztą całe społeczeństwo polskie, bezwzględnie za normalizacją stosunków międzynarodowych, a także za normalizacją stosunków polsko-niemieckich. I podczas, kiedy po stronie niemieckiej ani tej tendencji, ani tej chęci w narodzie niemieckim co do Polski niema, po stronie Polski stwierdzić należy — i niewątpliwie potwierdzą to wszyscy Panowie tutaj obecni — że ta wola pokoju, ta wola pokojowej współpracy, zwracająca się ku Niemcom, istnieje...

Zarzucono nam, że trwamy przy starych metodach, że stoimy na tym gruncie, na którym polityka polska i cały świat stał w roku 1918, gdy Niemcy zostały pobite i gdy pracowano nad traktatem pokojowym z Niemcami. Chyba to nieporozumienie. Przedewszystkiem faktem jest, że Francja stoi na czele pacyfizmu, polityki pokojowej. Ale ta Francja jedną ręką podpisuje umowy w Locarno, w Genewie. Hadze, Paryżu, a drugą sypie miljardy na fortyfikację swoich granic. Pytam się, czy fortyfikowanie granic to jest środek nowy, czy stary. Zdaje mi się, że to jest środek stary, bardzo wypróbowany, że to jest ten środek, który uratował w wojnie światowej Francję, który uratował całą cywilizację, i któremu my zawdzięczamy w dużej mierze jednocześnie i niepodległość. Więc nie można z lekceważeniem przechodzić do porządku dziennego nad temi starymi środkami w przeciwstawieniu do nowych...

Pan minister spraw zagranicznych powiedział, że chodzi „tylko” o 13.000 osad. Uważam, że to jest strasznie wiele i chciałbym, ażeby ten wyraz „tylko” nie istniał. Muszę na to zwrócić uwagę, że jeżeli chodzi o głowy, jest to blisko 80.000 Niemców, czyli 1/3 całej ludności niemieckiej, która istnieje na ziemiach zachodnich, — a my mamy to nazwać „tylko”? Państwo polskie zrobiło to bez żadnego związku z zaleceniami haskiemi, bo zalecenia te dotyczą likwidacji, a tutaj nie chodzi o zlikwidowanie stanu, który zrodził się z Traktatu Wersalskiego, lecz o odziedziczenie praw po Komisji Kolonizacyjnej z kontraktów cywilnych, zawartych między Komisją Kolonizacyjną względnie Komisją Generalną a nabywcami rent. Jeżeli Polska dziś z tych przepisów kontraktowych z własnej woli za materialne ekwiwalenty, za zrzczenie się procesów o objekty oszukańcze, ryzygnuje, to idziemy na rękę byłym kolonistom pruskim bardziej, niż pruska Komisja Kolonizacyjna. Ona zastrzeżenie to robiła wobec swoich własnych rodaków, wobec Niemców, wobec tych, którzy byli nastani na to, ażeby przeprowadzić eksterminację żywiołu polskiego na ziemiach polskich, a teraz państwo polskie na rzecz tych byłych kolonistów pruskich z tego prawa kontraktowego ryzygnuje...

Chciałbym zwrócić uwagę na rzecz następującą. Nie chodzi nawet o śpieszne wykonanie tego prawa, bo hurtem nie dałoby się to zrobić: trzeba mieć cierpliwość: pokolenie całe musiałoby przeżyć ten okres aż do pełnego wykonania prawa: ale fakt, że nad byłymi kolonistami wisi ten bicz, że mogą im być osady odebrane, to byłby niestety ważki argument dla umysłowości niemieckiej, bo umysłowość niemiecka liczy się wyłącznie z realnymi rzeczami. Jeżeli Polska z prawa odkupu ryzygnuje, to sama utwierdza te osady, to sama przyczynia się do tego, że osadnicy Niemcy nie będą się już polszczyli, że

dzilo w marcu roku 1931 o zdecydowanie w parlamencie ratyfikacji umów Polski z Niemcami, a mianowicie umowy likwidacyjnej i traktatu handlowego.

nie będą dobrowolnie sprzedawali osad w polskie ręce, tembardziej, że będą mieli za plecami Berlin, który ich będzie w tem podtrzymywał. Wskutek tego państwo polskie własnymi rękoma wstrzymuje nawet proces polonizowania się kolonistów, względnie ich dzieci, a proces ten już był zaczął. Teraz stosunki się zmieniają. Już się to dzieje i w miastach i na wsi. Niemcy są już dziś zupełnie inni. W pierwszych latach po wojnie nie śmieli nawet mówić głośno po niemiecku na ulicy, a dzisiaj panoszą się i krzyczą w głos po niemiecku, jakgdyby byli w Berlinie czy Wrocławiu.

Najważniejszą rzeczą w tej kwestji, i to rzeczą, która nas najwięcej boli i wyjmuje nam broń z ręki, to strona moralna w stosunku do polskiego społeczeństwa. Dotąd mówiłem o konsekwencjach co do Niemców osadników, teraz przejdę do polskiego społeczeństwa, do wpływu nań moralnego. Otóż musicie, Panowie, zdać sobie z tego sprawę, że ten fakt, że państwo polskie utwierdza własnymi rękoma na ziemiach polskich dzieło byłej pruskiej Komisji Kolonizacyjnej, to musi demoralizować społeczeństwo (Głos: Słusznie.) To jest rzecz nieunikniona. Przecież nie myślcie Panowie, że w tem społeczeństwie są sami idealisci. W każdym społeczeństwie przeważają ludzie, kierujący się instynktem materialnym. Panowie składaliście w komisji hołd społeczeństwu ziem zachodnich i jego zaletom. Ale to nie spadło z nieba, to było w twardej walce wypracowane. Społeczeństwo było za to wzięte, by było karne. Gdyby nie to, byłoby się społeczeństwo w czasie wojny załamało...

Społeczeństwo to nie jednostki, spo-

Stanowisko obozu „sanacyjnego”

Na tem samem posiedzeniu Senatu oświadczył członek Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem senator prof. Kamieniecki m. in., co następuje:

Opinia liberalna będzie widziała w stanowisku senatora Seydy takie same niebezpieczeństwo dla pokoju świata jakie reprezentują dzisiaj nacjonalisci niemieccy. A katolicka opinia świata będzie zdumiona, że tym językiem nienawiści przemawia stronnictwo, które rości sobie pretensje do monopolu na katolicyzm w Polsce (S. Kozicki: Nie rości sobie). Podsycając dawne i świeże waśnie, nacjonalistyczny szowinizm nawzajem dostarcza sobie materiału, dla swoich tez o wzajemnem niebezpieczeństwie, zmuszając oba narody do życia w ciągłej niepewności i w ciągłym niepokoju, co jutro przyniesie...

Jest niezmiernie łatwo odmalować w najczarniejszych kolorach niebezpieczeństwo strony Niemiec. Liczne głosy polityków niemieckich, głosy przeniknięte jadem nienawiści do Polski, pełne jawnych i ukrytych gróźb, dostarczają w tym względzie niezmiernie bogatego materiału. Ale czy to rozwiązuje problem stosunków polsko-niemieckich? Stanowisko obozu nacjonalistycznego, niezmiernie mocne w krytyce, niezmiernie mocne w odmalowywaniu czarnych stron sytuacji, jest zupełnie niedostateczne, jeżeli chodzi o wskazanie pozytywnych środków walki z tym stanem rzeczy.....

Po tem przedstawieniu rzeczy, po przedstawieniu stanu stosunków polsko-niemieckich przez obóz nacjonalistyczny, pozostaje jeden tylko wniosek logiczny — wojna(?). Otóż dla nas, którzy widzieliśmy wielką wojnę, którzy zdajemy sobie sprawę z tego, czem będzie przyszła wojna, i którzy rozumiemy ogrom pokojowych zadań jakie stoją przed Polską, to rozwiązanie nie wystarcza i uważamy za swój obowiązek szukanie modus vivendi z sąsiadem, z którym graniczyliśmy na przestrzeni 1912 km.....

Nie pozwolimy nadawać granicy za-

liczeństwo to miliony, które rozumują prostolinijnie. Społeczeństwo nie będzie mogło zrozumieć, że jakiegoś Antka czy Wojtka za to, że 5 ha sprzedał przed wojną Niemcowi, powieszono na suchej gałęzi i przekłeto w trzecie pokolenie, a teraz przychodzi niepodległe państwo polskie i jemu wolno utwierdzić 13.000 osadników, b. kolonistów pruskich. Pod względem psychologicznym będzie to zupełny przewrót dla tego społeczeństwa. Dlatego mamy ten jakiś wielki żal, gorycz, że społeczeństwo, które już wiele przeszło, narażone zostało właśnie od strony moralnej na nową bardzo ciężką próbę...

Gdybym nabrał przekonania, że to, co się dzieje, jest nie tylko finansowo, ale i politycznie korzystne dla państwa polskiego jako całości, miałbym odwagę nie tylko tutaj, ale i tam, w Poznaniu, Toruniu, Katowicach stanąć i rościć inaczej, niż niektórzy Panowie, którzy przed wyborami obiecywali solennie, zaklinali się, przysięgali, a teraz postępują inaczej. Gdybym był tego zdania, że interes państwa polskiego jako całości tego wymaga, żądałbym od społeczeństwa ziem zachodnich, żeby się temu podporządkowało, żeby choćby i stłumiło w sobie akcenty antyniemieckie, nie mówiąc już o takich „akcentach”, jak groźenie przedstawicieli Panów przed wyborami na placu Wolności w Poznaniu Niemcom wojna.

Kwestja ziem zachodnich i ich rdzennej polskości jest kwestją bezpieczeństwa całego państwa, które przez te ziemie jest zastonięte...

Patrzmy na sprawę nie ze stanowiska wyborczego, nie ze stanowiska jednej dzielnicy, lecz ze stanowiska interesów państwa jako całości. Przejdą czasy dzisiejsze, przejdą czasy jutrzejsze i my wszyscy, którzy tutaj siedzimy, przejdziemy, ale nie zniknie zagadnienie polsko-niemieckie; ono będzie trwało, a wobec tego zagadnienia wyjdziemy zwycięsko tylko pod warunkiem, że będziemy naszego sąsiada oceniali nie nerwowo wprawdzie i nie uczuciowo, ale trzeźwym rozumieniem jego dążeń w przeszłości i teraźniejszości.

chodniej charakteru płynnego, ale nie chcemy również zamienić jej w przepaść. Trzeba to wyraźnie powiedzieć tym panom, którzy nie chcą żadnego porozumienia z Niemcami, którzy całą swoją psychiką trwają w nastrojach wielkiej wojny i 1918 r. i od tego czasu niczego nie zapomnieli i niczego się nie nauczyli. Przed chwilą protestował przedstawiciel Stronnictwa Narodowego przeciwko imputowaniu mu psychiki z 1918 r. Psychiką 1918 r. nazywam uważanie za najważniejszy instrument polityczny tych środków, które wówczas miały walor w świecie, które polegały na wykluczeniu Niemiec ze społeczności narodów cywilizowanych, na okupacji wojennej, na przymusowej likwidacji mienia niemieckiego. Twierdzą, że te instrumenty z polityki należy usunąć i odrzucić nie w imię jakiegokolwiek doktryny, ale dlatego, że są to narzędzia i nieskuteczne narzędzia walki. (S. Evert: Słusznie).

Nie chcemy, aby nasza granica z Niemcami była przepaścią, dzielącą zachód Europy od wschodu, nie chcemy, ażeby zachód kończył się na naszej granicy, nie chcemy, aby ta granica odstraszała cudzoziemców swoją niedostępnością i swoim nastrojem wojennym, nie chcemy zamykać dróg, które przez Niemcy prowadzą do bliskich i pokrewnych nam krajów cywilizacji zachodniej. Pragniemy wytworzenia na granicy z Niemcami normalnego pokojowego życia i normalnej handlowej wymiany. Czy po drugiej stronie odpowie nam chęć również szczerze pokojowa — o tem przekonamy się niezadługo. Nie wątpię, że Wysoka Izba uchwali dziś ratyfikację umowy gospodarczej. Czy parlament Rzeszy uchwali ją również, na to pytanie oczywiście niema odpowiedzi, — bliski czas nam jej udzieli.

Tyle główne ustępy dwu przemówień przedstawicieli dwóch obozów politycznych. Czytelnik wysnuje z nich sam wnioski należyte.

„Numerus clausus” dla studentów-Żydów w Rzeszy Niemieckiej

Usunięcie Żydów ze „Studentenschaften.”

Jak donoszą pisma niemieckie, gabinet Rzeszy na najbliższem swem posiedzeniu, które odbędzie się w środę, uchwali projekt ustawy, wprowadzającej „numerus clausus” dla studentów Żydów na wszystkich wyższych uczelniach niemieckich.

Odsetek studentów Żydów będzie w przyszłości regulowany według odsetka Żydów w całym państwie niemieckim, który wynosi 1 proc. ludności. Dokładną cyfrę, poda rozporządzenie wykonawcze do ustawy, które zajmie się również sprawą tych studentów-Żydów, którzy w chwili obecnej są zapisani na wyższe uczelnie Rzeszy.

W tych dniach weszło w życie nowe „prawo studenckie”, obowiązujące całą młodzież akademicką w Pruszech. Prawo to usuwa ze „Studentenschaftów”, będących instytucjami naczelnymi młodzieży akademickiej, wszystkie osoby pochodzenia żydowskiego.

Przy immatrykulacji każdy student będzie musiał złożyć pod słowem honoru oświadczenie, że jego rodzice i dziadkowie są pochodzenia aryjskiego. Na tej podstawie kierownik („Führer”) „Studentenschafteru” decyduje o przyjęciu lub nieprzyjęciu danego studenta.

Kompetencje „Studentenschafterów” będą bardzo rozległe; m. i. przedstawiciele tych organizacji będą mieli prawo brać udział z głosem doradczym w obradach senatów i rad wydziałowych, o ile obrady te dotyczą spraw, wschodzących w zakres działania „Studentenschafterów”. Również przedstawiciele „Studentenschafterów” będą mogli uczestniczyć w obradach izb dyscyplinarnych, sądzących studentów.

Z Berlina donoszą, że komisarz rządowy miejskiej rady szkolnej dr. Meinshausen, rozesał do wszystkich urzędów następujący okólnik:

„Dopóki odsetek uczniów żydowskich w wyższych zskładach naukowych, w szkołach średnich, początkowych i zawodowych przekracza odsetek Żydów w stosunku do ogółu ludności w Niemczech, nie należy udzielać żadnych stypendjów żydowskiej uczącej się młodzieży.”

„Boersen-Kurier” donosi, że władze sądowe w Altonie postanowiły przyznać prawo stawiania w sądach jedynie 2 adwokatów żydowskim: dr. Jonasowi i Rudolfowi Warbuzynowi.

Z Norymbergi donoszą, że na tamtejszych urzędników państwowych, których małżonkami są Żydówki — wywierany jest silny nacisk, aby rozwiedli się ze swymi żonami, jeśli chcą pozostać na stanowiskach w służbie państwowej.

Z Berlina donoszą o rewizjach, przeprowadzonych w lokalach instytucji żydowskich. Rewizję taką przeprowadzono m. in. w berlińskim lokalu „Ortu”.

Oczyszczanie bibliotek

Jak donoszą pisma hitlerowskie, w całej Rzeszy Niemieckiej jest obecnie w toku akcja, mająca na celu usunięcie z bibliotek publicznych, wypożyczalnych, bibliotek szkolnych itd., wszystkich książek treści pacyfistycznej, marksistowskiej (t. j. socjalistycznej lub komunistycznej) i ateistycznej.

Konfiskata „Kurjera Poznańskiego”

Starostwo grodzkie w Poznaniu dokonało dzisiaj zajęcia nr. 173 „Kurjera Poznańskiego” (wydanie główne) na 14. 4. 1933 „za rysunek na str. 4 (Nasz handel z Niemcami)”.

Kto będzie min. poczt?

Warszawa, 14. 4. (Tel. wł.) W kołach politycznych wymieniają dwa nazwiska jako domniemanych kandydatów na ministra poczt, mianowicie obok wicem Sejmu p. Polakiewicza podają pułk. Karaffa-Kraeuterkrantz, dowódcę pułku radiotelegraficznego w Warszawie. (w)

Polska a światowa konferencja gospodarcza

ZAPROSZENIE ZE STRONY STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Warszawa, 14. 4. (PAT.) Rząd polski otrzymał dn. 12 bm. narówni z szeregiem innych państw urzędowe pisemne zaproszenie Stanów Zjednoczonych do wzajemnej wymiany poglądów przed nadchodzącą światową konferencją gospodarczą w Londynie.

W zaproszeniu swoim rząd Stanów Zjednoczonych stwierdza, że tego rodzaju przygotowawcza akcja jest wskazana przed każdą konferencją międzynarodową. Oświadcza dalej gotowość wyłożenia również swoich poglądów co do spraw będących na porządku dziennym konferencji londyńskiej wreszcie podkreśla znaczenie, jakie do rozmów powyższych ze swej strony przywiązuje. Do zaproszenia dołączona jest nota amerykańskiego sekretarza stanu Hulla, w której wyraża on nadzieję, że powyższa inicjatywa spotka się z życzliwym przyjęciem u rządu polskiego i proponuje, by wobec krótkości czasu odnośne rozmowy mogły być prowadzone normalną drogą dyplomatyczną t. j. przez ambasadora Rzplitej w Waszyngtonie.

ODPOWIEDŹ RZĄDU POLSKIEGO

Na powyższe zaproszenie rząd polski w dniu wczorajszym zakomunikował swoją całkowitą zgodę wyrażając przekonanie, że odpowiednio przygotowanie jest nieodzownym warunkiem powodzenia światowej konferencji ekonomicznej.

Właśnie z tą myślą Polska obecnie koordynuje swoje poglądy co do raportu komisji przygotowawczej przed konferencją londyńską z innymi państwami środkowej i wschodniej Europy, z którymi łączy ją kilkuletnia już współpraca w t. zw. bloku państw rolnych. Praca ta prowadzona jest dla ułatwienia zadań konferencji i dla rzeczywistego dopomożenia wszystkim krajom świata w zwalczaniu kryzysu ekonomicznego. Przy wymianie poglądów ze Stan. Zjedn. Polska liczy się będzie z kompleksem wspólnych zainteresowań państw, należących do bloku rolnego.

Wreszcie rząd polski wyraża swoją zgodę na propozycję Stan. Zjedn., aby odnośne rozmowy odbyły się normalną drogą dyplomatyczną, za pośrednictwem ambasadora Rzplitej w Waszyngtonie.

mi na instytucję żywą, jaką jest teatr, która może dać zarobek kilkuset ludziom. (w)

Aparaty radjotelefoniczne

Paryż, 14. 4. (PAT.) Na parowcu „Ile de France”, na którym Herriot odbędzie podróż do Stan. Zjedn. zainstalowano aparaty radio-telefoniczne, co pozwoli delegacji francuskiej w czasie jej podróży do Ameryki przeprowadzać rozmowy z Paryżem.

Stanowisko Jugosławji

Białogród, 14. 4. (PAT.) Rząd jugosłowiański przyjął zaproszenie rządu Stan. Zjedn. do wzięcia udziału w wymianie poglądów w sprawie porządku dziennego światowej konferencji gospodarczej. Rząd upoważnił ministra pełnomocnego Jugosławji w Waszyngtonie do nawiązania kontaktu z przedstawicielami Stan. Zjedn. celem omówienia kwestyj, dotyczących bezpośrednio Jugosławji.

Śladami hakaty

Berlin, 14. 4. (PAT.) Szef istniejącego przy kwatery partii hitlerowskiej urzędu polityki zagr. Alfred Rosenberg mianował komisarza, którego zadaniem będzie przeprowadzenie fuzji wszystkich niemieckich organizacji i zw. ojezyznianych, rozwijających działalność na pograniczu polskim po stronie niemieckiej.

Nowomianowanym komisarzem został dr. Luedke. Otrzymał on równocześnie pełnomocnictwa do nawiązania rokowań z odnośnymi czynnikami Rzeszy i Prus.

Zastrzelenie bandyty

Łódź, 14. 4. (PAT.) W okolicy Turka, powiatu tureckiego, kilku policjantów ścigało 2 bandytów, którzy zaatakowali policję, strzelając z rewolwerów.

Policja w obronie własnej zmuszona była do użycia broni palnej. Jeden z bandytów, Kazimierzak, został zabity, a drugi wpadł w ręce policji. Przy zabitym i zatrzymanym znaleziono broń palną i skradzione rzeczy.

Przepowiednia pogody na sobotę: W dalszym ciągu pogoda nieustalona, raczej zmienna, pochmurno i chłodno, z przejściowymi przejaśnieniami, skłonność do opadów, w ciągu dnia wietrzno.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.88½ zł, w Gdańsku 8.91 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.20 zł, gotówką 207.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173.66 do 173.92 zł., gotówką 173.32 zł.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 14. 4. 1933 r.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen

Spędzono: wołów 5, krów 12, świń 265, prosiąt 18, cieląt 183, razem 483 zwierząt. Wielkopolska Izba Rolnicza podaje: Ceny za świnię bekonową według notowań bekonu polskiego w Anglii z uwzględnieniem kosztów przerobu, transportu i sprzedaży w przeliczeniu na złote polskie: I kl. 88, II. kl. 80.

Epidemia samobójstw działaczy w Rzeszy

Berlin, 14. 4. (PAT.) B. przewodniczący berlińskiego związku kas chorych Ebel, aresztowany w związku z dochodzeniami w sprawie gospodarki zarządu, popełnił w areszcie samobójstwo przez powieszenie.

Według komunikatu policji w Düsseldorfie aresztowano radnego miejskiego Odenkirchen, którego nad ranem znaleziono powieszony w celi więziennej. Śmierć nastąpiła prawdopodobnie w czasie między dwoma wizytami dozorców.

Przewodniczący towarzystwa handlu żelazem generalny dyr. dr. Plagemann popełnił samobójstwo przez zatrucie się wronalem. Zmarły był współwłaścicielem gdańskiego towarzystwa handlu żelazem polsko-gdańskiego koncernu żelaza. Powodem samobójstwa miała być krytyczna sytuacja finansowa.

„Zarówno kanclerz Hitler jak i ja — twierdził min. Goering — jesteśmy zwolennikami ścisłego sojuszu niemiecko-włoskiego. Niemcy nie chcą być niebezpieczeństwem dla żadnego kraju. Co się tyczy paktu czteru, to został on przez Niemcy przyjęty. Dla Hitlera i dla mnie sprawa utrzymania dobrych stosunków między Niemcami i Włochami nie jest sprawą dyplomacji lecz wypływa z najgłębszych i najszerszych uczuć.”

Papen i Goering kadzą Włochom

Rzym, 14. 4. (PAT.) Odbyła się tu konferencja, specjalnie przeznaczona dla prasy włoskiej, na której wygłosili przemówienia wicekanclerz Papen i min. Goering.

Podkreśliwszy prywatny charakter swojej podróży Papen oświadczył, że z szefem rządu włoskiego omówił sprawy, dotyczące obu krajów, oraz projektu paktu 4 mocarstw. Papen dodał, że Niemcy aprobują i podtrzymują całkowicie ideę paktu, oraz politykę Mussoliniego.

Wicekanclerz życzył, by w ciągu przyszłych rokowań powrócono do pierwotnej idei Mussoliniego i wyraził zadowolenie, że w sprawie rewizji traktatów spotkał się w Rzymie z poglądem analogicznym do niemieckiego.

Min. Goering podkreślił, że podróż jego w Rzymie posiada charakter oficjalny i pozostaje w związku z sprawami komunikacji lotniczej oraz ma

na celu zaproszenie włoskiego min. lotnictwa do Berlina po zakończeniu transatlantyckiego lotu eskadry hydroplanów włoskich. Min. lotnictwa zaproszenie to przyjął.

Goering mówił następnie o pokrewieństwie faszyzmu z hitleryzmem oświadczając że rewolucja hitlerowska nie mogłaby się odbyć bez wzoru Włoch.

„Zarówno kanclerz Hitler jak i ja — twierdził min. Goering — jesteśmy zwolennikami ścisłego sojuszu niemiecko-włoskiego. Niemcy nie chcą być niebezpieczeństwem dla żadnego kraju. Co się tyczy paktu czteru, to został on przez Niemcy przyjęty. Dla Hitlera i dla mnie sprawa utrzymania dobrych stosunków między Niemcami i Włochami nie jest sprawą dyplomacji lecz wypływa z najgłębszych i najszerszych uczuć.”

Uchwalenie budżetu we Francji

Przemówienie premiera Daladier w dyskusji nad budżetem obrony narodowej

Paryż, 14. 4. (PAT.) Około godziny 6 nad ranem izba dep. przyjęła 514 przeciw 65 gł. całą ustawę finansową wraz z budżetem na r. 1933. Budżet wynosi po stronie kredytów 50.092.025.000 fr., po stronie zaś wpływów 45.914.000.900 fr.

Paryż, 14. 4. (PAT.) Podczas dyskusji nad budżetem obrony narodowej premier Daladier oświadczył, że rząd jest zdecydowany przeprowadzić oszczędności w budżecie armji, ale jednocześnie nie pozwoli na zmniejszenie wydatków koniecznych do tego, by siły żywotne obrony narodowej zostały utrzymane.

Premier miał na myśli, jak wynika z dalszych jego wyjaśnień, moderniza-

cję środków obronnych, odpowiadającą postępowi czynionemu w innych krajach. Oświadczenie Daladier izba przyjęła oklaskami.

„Rząd — dodał premier — jest świadomy swoich dwu zobowiązań, między którymi niema żadnej sprzeczności: zapewnienie własnych sił obrony narodowej i kontynuowanie wysiłku w celu organizacji pokoju. Z całą cierpliwością kontynuujemy wysiłki nad utrzymaniem pokoju w Europie, oparte na poszanowaniu praw wszystkich narodów.”

Przemówienie premiera Daladiera było entuzjastycznie przyjęte przez wszystkich z wyjątkiem komunistów.

Walny zjazd polskich aktorów

Warszawa, 14. 4. (Tel. wł.) — W pierwszym dniu obrady ZASP-u toczyły się pod przewodnictwem p. Warneckiego. Do komisji finansowej wpłynęły dwa wnioski obniżenia składek.

Zacząto prowadzić dyskusję nad referatem p. Kochanowicza o Teatrze Artystów i poprzedniej gospodarce finansowej. P. Kochanowicz ustalał odpowiedzialność na poprzednim zarządzie, który podejmował zawsze uchwały, kryjące gospodarkę Pawłowskiego.

W sprawie składek na pomnik Bogusławskiego, powstałych z dopłat publiczności do każdego biletu teatralnego, zarysowały się dwa poglądy: jeden, reprezentowany przez prezesa honorowego Śliwickiego, stojącego na stanowisku, że fundusz budowy pomnika, powstały przez dodatki z biletów, jest nienaruszalny i drugi t. zw. lewincowy, reprezentowany przez p. Damięckiego, który uważa, że pomnik jest instytucją martwą i, że należało z funduszu tego korzystać pełnymi rękami

Spis firm żydowskich w Poznaniu

Pismo „Pod pręgierz“ podaje następujący spis firm żydowskich w Poznaniu, który radzimy Czytelnikom wyciąć i zachować:

- Alter A. Wodna 3.
- Adler, Wielka 20.
- Auerbach i Gerson, W. Garbary 34.
- „Adam“, Półwiejska 5.
- Auerbach, Fr. Ratajczaka 21.
- B-cia Grynwald, St. Rynek 95/97.
- Barenstejn i Jakubowicz, Stary Rynek 95/97.
- B-cia Schwarz, Wielka 7.
- „Bab“ R., St. Rynek 46/47.
- Bergmann, Kramarska 27.
- Billefeld, Kramarska 1.
- Badower, Żydowska 15.
- Brie A., Wielka 19.
- „Bazar“, St. Rynek r. Szkolnej.
- „Bar Angielski“, Zamkowa 7.
- Bernstejn A., Pocztowa 11.
- Blum E., Al. Marcinkowskiego 27.
- Borensztejn A., Półwiejska 15.
- B-cia Deutsch, W. Garbary 34.
- B-cia Silberstein, Młyńska 9.
- Bremmler Ilbert, Sew. Mielżyńskie-go 6.
- Berlin J., Jezuicka 12.
- Celnikier J., Małe Garbary 4.
- Korndorf i S-ka, Wielka 19.
- Chawkin L., Wielka 13.
- Cohn A., Wały Zygm. Augusta 3.
- Cohn Georg dr., Pocztowa 5.
- Cohn M., Zamkowa 3.
- Cohn S., 27 Grudnia 5.
- Czasowszczyk E., Wrocławska 19.
- Drewnowski i S-ka, Kramarska 27.
- Elias M., Kramarska 21.
- „Esgo“, Wroniecka 3.
- „Fortuna“, Kramarska 27.
- Finkelstein J., Woźna 9.
- Goldberg M., Wroniecka 12.
- „Gobelin“, Wroniecka 4.
- Gothelf, Kramarska 24.
- Grünbaum, Kramarska 27.
- Grosberg, Kramarska 27.
- Goldberg, Kramarska 1.
- Grünthal B., Żydowska 10.
- Goldstein A., Żydowska 11.
- Goldenrig Sz., St. Rynek 45.
- Glückmann i Dąb, Pocztowa 23.
- Guzik D., Wodna 23.
- Hirschlik L., Pocztowa 33.
- Hilschrin i Blatman, Kramarska 1.
- Herberg M., Wielka 20.
- Heiman L., Strusia 3a.
- Herszberg L., Patrona Jackowskie-go 37.
- Hammer i Syn, Woźna 10.
- Igielnik S., Żydowska 9.
- Jakubowicz H., Kramarska 10.
- Jakubowicz, Wroniecka 25.
- „Jotka“, Żydowska 5.
- Józefowicz H., Żydowska 10.
- Jakubowski M., Kramarska 11.
- „Konfektol“, Wielka 4/5.
- Kronenwald H., Wodna 24.
- „Konkurencja“, Św. Marcin 62.
- Kowalewski i Umański, Wielka 20.
- Kolewstein I., Woźna 10.
- „Korona“, Św. Marcin 24.

- Kronenberg Z., Wielka 24.
- „Krawiecka Wygoda“, Dąbrowskie-go 36.
- Lichtenstein, Wroniecka 2.
- Lipski A., Wielka 6.
- Lewkowicz, Kramarska.
- „La Fourchette“, Wroniecka 5.
- Lewy K., Żydowska 13/14.
- Lasman A., Żydowska 24.
- „Lloyd Krajowy“, Kozia 21.
- Lewin I., Zupańskiego 13a.
- „Melamedzon“, Wroniecka 12.
- Margolin, St. Rynek 40.
- Mornel S., Wielka 7.
- Milewicz M., Mokra 2.
- Mareus Sigismund, pl. Wolności 17.
- Maschler L., Slowackiego 10.
- Moses St. i Schoenfeld, Nowa 6.
- Nasielski J., Wodna 8.
- Nasielski Aron, Wierzbicice 36/38.
- Nejman Sura, Żydowska 9.
- Plocki M., Kramarska 21.
- Plocki M., dr., Fredry 2.
- Rotenberg H., Masztalarska 8.
- Reichman B., Kramarska 21.
- Rapopart J., Kramarska 1.
- Rosenberg Łaskiewicz, W. Garbary 35.
- Rosenszejn J., Jezuicka 12.
- Rutenberg L., Mickiewicza 32.
- Skowron A., Kramarska 21.
- Skowron R., Kramarska 12.
- Skowronski, Wroniecka 24.
- Skibiński, St. Rynek 92.
- Sochaczewski, Wielka 2-5.
- Sztarkman i Szilik, Wielka 7.
- Szop B., St. Rynek 40.
- Szop B., St. Rynek 15.
- Skowron, Wodna 4.
- Sieradzki, Kramarska 1.
- Szachnerowicz, Kramarska 1.
- Salc, Kramarska 1.
- Sochaczewski, Żydowska 4.
- Sochaczewski J., Żydowska 19.
- Serebryjski N., T. Garbarska 4.
- Rosenkranz J., St. Rynek 62.
- Sędziejewski H., Wrocławska 13.
- „Sac“, Półwiejska 5.
- Schwarz, Półwiejska 10.
- Salomon Z., Al. Marcinkowskiego 15.
- Silberberg, Patr. Jackowskiego 29.
- Smoschewicz i S-ka, M. Focha 23.
- Spitzer A., St. Rynek 37.
- Schul Nuscha, pl. Wolności 17.
- „Trykotpol“, Masztalarska 6.
- Tenenbaum, St. Rynek 95/97.
- „Textil Krajowy“, Wielka 21.
- Unterman, Żydowska 32.
- Wendriner, Pocztowa 5.
- Welke Szyja, Wroniecka 5.
- Wajntal (Minicy), Wroniecka 21.
- Wygodzki i Janowski, Wielka 6.
- Wygodzki, Kramarska 27.
- Watman S., Żydowska 11.
- Wołkowicz L., Wielka 22.
- Wagowski J., Wrocławska 37.
- Wall Jjne, W. Garbary 32.
- Wollheim J., R. Szymańskiego 5.
- Wurzel i Daar, Wroniecka 24.
- Wassercug M., Woźna 10.
- Zemański M., pl. Wolności 18.

Min. Simon o doniosłych zagadnieniach chwili

PAKT CZTERECH MOCARSTW
 Londyn, 14 4. (PAT.) Min. Simon omówił zasady współpracy 4 wielkich mocarstw i oświadczył, że rząd brytyjski w drodze współdziałania, oraz stałego pozostawania w kontakcie będzie usiłował przeszkodzić powstaniu dwu przeciwstawiających się sobie bloków, w których jedno z czterech mocarstw przeciwstawiałoby się drugiemu.

Mówca uważa, że nie można pochwalać porządku rzeczy, który pozwoliłby na współpracę wielkich mocarstw, usiłujących narzucić swoją wolę innym narodom. Podczas rozmów rzymskich, zaznaczył Simon, MacDonald zwrócił uwagę na wielkie znaczenie, jakie dla wyników światowej konferencji ekonomicznej miałyby porozumienie 4 mocarstw zachodnio-europejskich.

SPRAWA ROZBROJENIA
 Przechodząc do sprawy rozbrojenia Simon oświadczył, że niedawne wystąpienie MacDonalda na konferencji rozbrojeniowej było wydarzeniem wielkiej wagi, pozwalającym żywić wielkie nadzieje.

KWESTJA REWIZJI TRAKTATÓW
 Co się tyczy sprawy rewizji traktatów Simon zaznaczył, że istnieje wielka różnica między zagadnieniem, czy współpraca wielkich mocarstw może uczynić cośkolwiek dla stworzenia odpowiedniego mechanizmu. Rozmowy rzymskie miały obracać się wyłącznie

właśnie około sprawy tego mechanizmu rewizji traktatów.

ROZMOWY RZYMSKIE
 Min. Simon kategorycznie zaprzecza pogłoskom, jakoby rozmowy rzymskie miały na widoku jakąkolwiek bądź postać hegemonji 4 mocarstw, dążącej do podporządkowania jej innych narodów. Podobnie nieprawdą jest jakoby omawiano sprawę zmiany granic w jakiegokolwiek części Europy. Prawdą jest natomiast, że rozpatrywaliśmy i rozpatrujemy w dalszym ciągu w porozumieniu z rządami Francji, Włoch i Niemiec możliwość pisemnego układu na dłuższy okres czasu.

NASTĘPSTWA EWENTUALNEGO UKŁADU
 Podobny układ będzie miał 2 potrzebne następstwa: 1) dawałyby wzajemną gwarancję prowadzenia współpracy, zmierzającej do zachowania pokoju w Europie oraz zapobiegającej niebezpieczeństwu powstania wrogich sobie bloków mocarstw;

2) podobna metoda mogłaby być zastosowana do pewnych trudnych zagadnień europejskich. Mam nadzieję zakończył min. Simon, że izba zgodzi się, że udałooby się osiągnąć poważne wyniki, gdybyśmy mogli być pewni że na przeciąg szeregu przyszłych lat poglądy Włoch, Niemiec, Francji i Anglii zostaną uzgodnione i znajdą swój wyraz w pokojowej polityce europejskiej.

Francja wobec zjazdu waszyngtońskiego

(Od specjalnego wysłannika „Kurjera Poznańskiego“).

Paryż, w kwietniu.
 Uwaga politycznych kół francuskich skupia się obecnie dokoła zjazdu waszyngtońskiego, który przybiera poważne rozmiary. Działalność dyplomatyczna pomiędzy Ameryką a Europą przyćmiła nawet narazie projekty rzymskie. Zresztą co do nich wzrasta sceptycyzm nie tylko we Francji, ale także w Anglii. Dlatego też podróż przedstawicieli państw kontynentalnych do Stanów Zjednoczonych wysuwa się na czoło zagadnień światowych. Teren do niej przygotowała oczywiście wizyta p. Normana Davisa na starym kontynencie. Nowy rząd prezydenta Roosevelta zdaje sobie coraz lepiej sprawę, że dla zażegnania kryzysu amerykańskiego Ameryka nie może sobie przywłaszczyć dawnej dewizy Włoch, iż „fara da se.“ (Sama dla siebie). W koniunkturach powojennych, dewizy tej nie da się zresztą przystosować do żadnego państwa. Stanom Zjednoczonym zaś chodzi o danie podwalin do przyszłej światowej konferencji ekonomicznej.

Na pierwszy plan przyszłych rozmów waszyngtońskich, wysuwają się następujące kwestje: 1) przygotowanie londyńskiej konferencji ekonomicznej oraz odrodzenie ekonomicznego życia światowego; 2) długi wojenne; 3) rozbrojenie w związku z obecną sytuacją europejską. Samo wymienienie tych zagadnień wystarcza, by zrozumieć, iż obrady mogą mieć kapitalne znaczenie.

Tak przynajmniej sądzą tutejsze środowiska polityczne. Wybór jednak p. Herriota na przedstawiciela Francji w Waszyngtonie nie spotkał się z ogólną aprobatą. Przedewszystkiem wszelkie podróże francuskich mężów stanu do Ameryki — Brianda w 1921 r., Cailleux w 1925, Laval'a w 1931 — przyniosły w istocie rzeczy tylko rozczarowanie. Osoba zaś p. Herriota nie wzbudza tu bezgranicznego zaufania. Dlaczego? Łatwo to zrozumieć.

Rząd p. Herriota został obalony 380 głosami przeciw 58 właśnie na kwestji długów. Były premier był zwolennikiem zapłacenia Ameryce grudniowej raty, przeciwko czemu wypowiedziała się izba. Od obalenia swego gabinetu p. Herriot nie zaprzestał piórem i słowem bronić swego stanowiska i był nadal zdecydowanym zwolennikiem dokonania zapłaty. Wobec tego zachodzi pytanie, czy p. Herriot będzie w Waszyngtonie bronił swojej własnej tezy, czy też tezy parlamentu francuskiego.

Według ostatnich wiadomości p. Daladier miał poruczyć p. Herriotowi jedynie misję „obserwatora i informatora“. Ale i ta ograniczona rola nie uszakała wszystkich czynników francuskich. Bytemu premierowi francuskiemu zarzuca się dużą impulsywność, gdy tymczasem będzie miał do czynienia z przedstawicielami Ameryki, tj. z ludźmi mało skłonniymi do sentymentalnych wynurzeń, a mają-

cymi przedewszystkiem na widoku interes własnego kraju.

Dlatego też nawet na lewicy radykalnej podnoszą się głosy, domagające się, by przed spotkaniem waszyngtońskim ustalono dokładne dyrektywy. Parlament francuski, głosując przeciwko racie grudniowej, zgodził się na zawieszenie wypłat niemieckich, ale pod warunkiem, że równocześnie zostaną odroczone wypłaty Francji wobec jej amerykańskiego wierzyciela. Jest zaś rzeczą pewną, że rozmowy waszyngtońskie oprócz zagadnienia długów poruszą sprawę rozbrojenia oraz politykę handlową.

O co bowiem zasadniczo chodzi Ameryce? — P. Hull, amerykański sekretarz stanu, wyraźnie podkreślił, że od czasu kryzysu, Stany Zjednoczone poniosły pod względem handlowym stratę 6 miliardów dolarów. Wobec tego jednym z zadań przyszłej konferencji ekonomicznej światowej miałyby być obniżenie wygórowanych taryf celnych. Na podstawie ostatnich informacji, Waszyngton gotów jest zgodzić się na redukcję długów wojennych za cenę obniżenia barjer handlowych, dzięki czemu mógłby odżyć handel amerykański. Na pozór zagadnienie to nie zdaje się przedstawiać zbyt wielkich trudności, ale tylko na pozór. Wielka Brytania bowiem już obecnie oświadcza, iż jest związana co do taryf układami konferencji w Ottawie. Poza tem zaś należy mieć na względzie, że o ile Europa nie czyniła ostatnio większych zakupów w Ameryce, to dlatego, że zubożała. Należy więc przedewszystkiem odbudować rynek europejski. Ta jednak operacja nie będzie mogła być przeprowadzona przed rozwiązaniem długów kontynentalnych.

Słowem pertraktacje waszyngtońskie pozostają pod wielkim znakiem zapytania. Misja, powierzona p. Herriotowi, bynajmniej nie jest łatwa. W czasie negocjacji, Ameryka będzie starała się wyrzucić presję na Francję, by za cenę redukcji długów wojennych uzyskać nie tylko udogodnienia ekonomicznej natury, ale także i rozbrojeniowej. Dlatego też inicjatywa prezydenta Roosevelta, jeżeli otwiera pole do szerokiej wymiany zdań, to jednak nie pozostaje bez ryzyka.

I. BRIARES.

PRADOŻERCA ŻRE ZA DWUCH
 PHILIPS TWÓJ OSZCZĘDNY DUCH.

KUPUJĄC NIECO DROŻSZE ŻARÓWKI PHILIPSA
 ZAOSZCZĘDZICIE MNÓSTWO NA ŻYWIENIU PRĄDU

ng 8990

LISTY Z BYDGOSZCZY

Księżę Józef i — Adolf Kolwicz!

Zebrał się w sali „pod Lwem“. Wszyscy, b. przedstawiciele czterdziestu-pięciu bydgoskich organizacji społecznych, gospodarczych i oświatowych. Niezwykle to było zebranie. Zasiadli zgodnie siebie Powstańcy przy Legionistach, Legion Młodych przy Młodych Narodowcach i poczęli radzić. I uradzili jednogłośnie — bojkot. Postanowili wystosować do społeczeństwa apel: „Precz z towarami i prasą niemiecką!“ „Odebrać debiet w Polsce tym dziennikom niemieckim które szerzą propagandę rewizjonistyczną!“ Akcją bojkotową ma kierować specjalna komisja ośmiu. Ośmiu prezesów najpoważniejszych organizacji.

Tak uchwalili przedstawiciele czterdziestupięciu towarzystw bydgoskich. A potem opuścili salę „pod Lwem“ i ruszyli każdy w swoją stronę.

I szli, żywo komentując wszczętą codopiero akcję, do swoich domów czystymi ulicami Bydgoszczy. A więc: imponującą „Gdańską“ i długą „Dworcową“ i tą i tamtą i ulicą „Petersona“ i „Gamma“ i „Heinricha Dietza“ i „Hermana Frankego“ a także ulicą „Adolfa Kolwitza“.

A może który z groźnej „komisji ośmiu“ mieszka sobie właśnie przy ulicy „Dietza“ czy „Kolwitza“? Może pod takim właśnie adresem trzeba będzie wysłać listy w sprawie bojkotu niemieczyzny...

Patrząc na tabliczkę oznaczającą nazwę ulicy. Kilka razy odczytałem sobie tę nazwę niezmienną od szeregu lat: „Adolf Kolwicz“. I przyszła mi na myśl inna tabliczka, także głosząca nazwę. Wisiała sobie od szeregu, o! od bardzo długiego szeregu lat przy pewnym moście w Lipsku. Jeszcze bodaj tydzień temu ogłaszała ona przechodniom, że przekraczają właśnie most: „Ks. Józefa Poniatowskiego“.

Jeszcze bodaj tydzień temu. Dziś daremnie rozbiłabyś się po Lipsku a by znaleźć most poświęcony pamięci bohatera księcia. Hitlerowcy zerwali tabliczkę z napisem i wrzucili ją do Elstery. Ale Bydgoszcz to nie Lipsk. Tutaj spokojnie wiszą tabliczki z nazwiskami głośnymi w całej Europie: Dietz, Franke, Kolwicz... Bo głośno są, niema kwestji.

U kobiet w ciąży i młodych matek stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** wzmacnia prawidłowość funkcji żołądka i kiszki. Tg 1093

Przez parę dni wytrwale stawałem jedno i to samo pytanie różnorodnym Bydgoszczanom: Kto to był Adolf Kolwicz? — Pytałem księży, nauczycieli i redaktorów.

— Adolf Kolwicz... Adolf Kolwicz no czekaj pan — przecież to ulica w Bydgoszczy.

— Toć wiem, że ulica, ale skąd ta jej nazwa?

— Skąd nazwa? — Hm — ten Kolwicz to pewnie jakaś zasłużona dla Bydgoszczy figura.

„Zasłużona figura“ — oto cała odpowiedź.

Choć były odpowiedzi i inne, bardzo zresztą nieliczne. Ktoś mi bez zająknięcia się wyjaśnił, że Adolf Kolwicz — to wielki niemiecki poeta. Dlaczego? Bo poetom zawsze po ich śmierci całe ulice na własność oddają. Inny zapytany odparł mi wręcz, iż „Kolwicz“ to nic ważnego, najważniejsze, że — Adolf!

Przypadek dopiero zetknął mnie z kroniką miasta Bydgoszczy. Kronika ta ukazuje się w razie w jednym tylko egzemplarzu; ukazuje się to w kawiarni Savoy, to w hotelu „Pod Orłem“ i nazywa się — Stanisław Nowakowski. Wszystkiego się o „Wenecji nadbrzdziańskiej“ z tej sympatycznej kroniki można dowiedzieć. Cóż się jednak stanie, gdy po najdłuższym (daj Boże!) życiu kronika Bydgoska zupełnie się wyczerpie. Któż nam wówczas wytłumaczy, że Adolf Kolwicz, to — „Zelazo-Hurt“ — że obywatel Gamma oświecał przez lat wiele w Bydgoszczy szeryf, bo założony był przecie — fabrykę świec łojowych. Herman Franke zaś był założycielem pięknego sierocińca i destylarni wódek. Pierworzędnej destylarni.

No a Peterson? Petersonowie to stara rodzina. Ogromne w swoim czasie usługi oddała — Wielkiemu Frycowi.

Być może, być może, że i Dietz i Franke znaczne dla swego miasta położyli ongiś zasługi. Ale to było ongiś „wczoraj“ i to było ich miasto, ich „Bromberg“. Ale dziś, tak jak „przedwczoraj“ jest znowu Bydgoszcz. Nasza Bydgoszcz. Niechby sobie wreszcie w kronikach miasta spoczywali w zasłudze Kolwitze i jemu pokrewni obywatele honorowi. Ale czyż nie za dużo trochę tych honorów, by teraz jeszcze pozostawiać im całe ulice?

Trzeba wyłowić z nurtów Elstery tabliczkę z „księciem Józefem“. Trzeba przywieźć ją do Bydgoszczy i zawiesić czołowej, a już na zawsze, na miejscu tych czy innych „Adolfów Kolwitów“.

Żydzi za bojkotem

A. Einhorn wskazuje w „Hajncie“ (artykuł „Jedyna odpowiedź“) na niezrozumienie wśród wielu Żydów obecnego sporu żydowsko-niemieckiego i na niebezpieczeństwo dla bytu żydostwa w warunkach rozproszenia pójścia na kompromis z Hitlerem:

„Zdaje się, że w świecie żydowskim nie wszyscy zdają sobie sprawę, jak poważna i pełna odpowiedzialności dla nas jest obecna chwila. Mniema się, że tutaj chodzi tylko o Żydów niemieckich; na tem polega błąd i w nim kryje się niebezpieczeństwo! Chodzi tutaj o nas wszystkich, o Żydów na całym świecie. Nasza walka przeciw metodom Hitlera wobec Żydów jest walką o nasze święte prawo protestowania przed światem przeciwko podobnemu traktowaniu braci naszych...“

„Judofobi na całym świecie przypatrują się z największym zainteresowaniem „wojnie między Germanją a Judeą“ i oczekują w napięciu, kto zwycięży. Chcą wiedzieć, aby wyciągnąć odpowiednie wnioski. Jeżeli my będziemy zwyciężeni, jeżeli my zlekniemy się gróźb Goebelsów i Streicherów, jeżeli wycofamy chociaż chwilowo hasło bojkotowe przeciw Niemcom, będzie to dla nas katastrofą na całe pokolenia. Hitlerowie wszystkich krajów będą mogli poznac skuteczne sposoby zdławienia nas...“

Kadrów Hitlera nie uda się zjednać na żadne ustępstwa wobec Żydów:

„Musimy zdać sobie sprawę, że „wyższymi posunięciami politycznymi“ nic nie wskóramy dla Żydów niemieckich. Dla bandy Hitlera judofobia nie jest już programem, lecz ślepą namiętnością...“

„Nasz sprzeciw może realnie wyrazić się nie w żadnych hasłach o „walce“, lecz tylko w konkretnym czynieniu: w bojkocie!“

Finansjera żydowska czyli kierownicy polityki żydowskiej, zapatrują się na tę sprawę bojkotu zupełnie inaczej. Zarówno w Londynie finansjera z Rothschildem na czele, jak i finansjera w

Nowym Yorku, jak wynika z listu dr. Cyrusa, prezesa Żydowsko Amerykańskiego Komitetu, do swego przyjaciela w Berlinie (patrz „Hajnt“ z 3, IV.), przeciwdziałają bojkotowi, stosowanemu wobec Niemiec.

POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE BO ONE KARMIA WSZYSTKICH GŁODNYCH!

Pod protektorem
 Polsko-Amerykańskiej
 Izby Handlowej

Wycieczka na Światową Wystawę do Chicago Okrętami Linji Gdynia-Ameryka

3 czerwca b. r.
 10 czerwca b. r.
 17 czerwca b. r.
 25 sierpnia b. r.

Bliższe informacje i prospekty w Polsko Amerykańskiej Izbie Handlowej w Warszawie, Nowy Świat 72. Zamawianie miejsc w biurach Linji Gdynia-Ameryka w Warszawie, ul. Marszałkowska 116, oraz we Lwowie, Krakowie Rzeszowie i Gdyni.

Ceny biletów od zł. 1975.—

REWJA DOROBKU WSPÓLCZESNEJ CYWILIZACJI

Bliższe informacje prospekty i zapłaty w „ORŁIE“
 Poznań, pl. Wolności 9, telefon 52-18. nr 821

Ilustrowane prospekty i informacje w Polskim Biurze Podróży „Francopol“ — Par. Al. Marcinkowskiego 11 tel. 44-76. Pg 9900-15.77



Takie powietrze działa szkodliwie na cerę!

Można jednak łatwo ochronić cerę przed szkodliwymi wpływami nie pogody, używając Kremu Nivea. Trzeba tylko codziennie wieczorem, a także w ciągu dnia przed wyjściem na powietrze natrzeć dokładnie twarz i ręce Kremem Nivea. Skóra staje się wtenczas delikatną i elastyczną a przytem odporną na

wszelkie ujemne wpływy atmosferyczne oraz nabiera świeżego i czystego wyglądu, który tak chętnie podziwiamy u młodzieży. Wiadomo bowiem: że niema innego kremu toaletowego, któryby zawierał Euceryt i dlatego nie można Kremu Nivea niczem zastąpić.

KREM NIVEA w pudełkach blaszanych: zł. 0.40, 0.75, 1.40 i 2.60
w tubach czysto cynowych: zł. 1.35 i 2.25

PEBECO. Polskie Wytwory Beiersdorfa, Sp. Akc., Poznań 10



Pg 9 604-12 87

Lipskich ogółem wystawiało 6.292 firm z czego 662 zagranicznych z 23 różnych państw. Liczba zwiedzających osiągnęła 115.000 osób, dorównując temsamem frekwencji zeszlazorocznych Targów Wiosennych. Również frekwencja zagranicznych gości cyfrą 14.603 odpowiada mniej więcej stosunkom zeszlazorocznym, przyczem znaczna ilość zagranicznych gości bawi obecnie jeszcze w Niemczech, ażeby zapoczątkowane na Targach stosunki handlowe zacieśnić przez odwiedzenie poszczególnych fabryk. Ogólny wynik tegorocznych Targów Wiosennych, uwzględniając obecne stosunki, uważają miarodajne organizacje gospodarcze jako zupełnie zadowalający.

O wydobyciu ukrytego pieniądza

Jednym z groźnych zjawisk, pogłębiających w Polsce kryzys, jest fakt teuzaryzacji pieniądza; zamiast za pośrednictwem banków i instytucji oszczędnościowych ożywiać rynek gospodarczy — pieniądz ukrywa się w prywatnych schowkach. Głównym tego powodem jest oczywiście powszechny dziś w stosunkach finansowych brak zaufania — ale wiele też winy ponoszą w tym względzie nasze zarówno państwowe, jak i prywatne instytucje bankowe i oszczędnościowe, które w przeciwności do podobnych instytucji zagranicą, nie potrafią — z bardzo małymi wyjątkami — posługiwać się odpowiednimi środkami propagandy i reklamy prasowej.

Spojrzymy jak sprawy te traktuje zagranicą?

W Blackburn, w Anglii odbyło się niedawno doroczne zebranie istniejącego tam od stu lat Banku Oszczędnościowego. Dyrektor tej instytucji stwierdził, iż w roku ubiegłym bank ośmiokrotnie zwiększył swe dotychczasowe wydatki na ogłoszenia prasowe. Rezultat był wprost wspaniały. W banku otworzono w ciągu okresu sprawozdawczego 5500 nowych kont, a wkłady napływały ze wszystkich niemal ziem świata, nie wyłączając Ameryki i Chin.

Banki nowojorskie wydają co roku na reklamę w miejscowych dziennikach od 10 do 15 milionów dolarów.

Amerykański „Editor and Publisher” donosi o fakcie następującym. Podczas jednego z ostatnich amerykańskich wstrząsów giełdowych i finansowych w Filadelfji zbankrutowało 12 banków. Wywołało to zrozumiały popłoch wśród publiczności. Rozpoczął się run na najbardziej nawet pewne i solidne instytucje bankowe. Zarówno sfery gospodarcze, jak i osoby prywatne zaczęły masowo wycofywać wkłady i przechowywać je po domach. Wówczas szereg wielkich i poważnych banków oraz zrzeszeń bankowych z Philadelphia Claving House Association na czele, przeprowadził wielką kampanję ogłoszeniową w prasie miejscowej, publikując bilanse i obrazując dokładnie stan interesów i mocne podstawy finansowe solidnych banków. Sfery bankowe stwierdziły następnie, iż kampanja ta dała szybki, a znakomity rezultat; uspokoiła rynek, wzmogła zaufanie do banków i sprowadziła powrotną falę wkładów.

Przez wielkiej, kalifornijskiej instytucji finansowej „Bank of America” p. A. P. Biannini stwierdził ostatnio publicznie, iż kierowany przezeń bank pozyskał w przeciągu kilku miesięcy 130 000 nowych kont z sumą wkładów, wynoszącą 50 milionów dolarów. Świetny ten sukces bank zawdzięcza ogłoszeniom pomieszczanym w ciągu dłuższego czasu w 324 kalifornijskich gazetach i czasopiśmie.

W przeciwności do tych tak dobitnych przykładów zagranicy banki i instytucje oszczędnościowe w Polsce nie doceniają znaczenia propagandy prasowej dla instytucji finansowych.

Czyż — poza nielicznymi wyjątkami — nasze banki państwowe prowadzą odpowiednią akcję uświadamiającą szerokie sfery o całkowitej, bo gwarantowanej przez państwo, pewności składania w nich gotówki, czy wielkie i solidne banki prywatne starają się przez popularyzację swych bilansów i zaznajamianie publiczności ze stanem swego majątku i interesów budzić w społeczeństwie należne im zaufanie, czy wreszcie rozsiane w całym kraju komunalne kasy oszczędności, za które odpowiadają całym swym majątkiem samorządy, ściągają przy pomocy odpowiedniej reklamy do swych kas wkłady drobnych ciułaczy?

I właśnie obecnie w czasie kryzysu zaufania finansowego szczególnie jaszkrawo uwidoczniają się wysoce dla naszego życia gospodarczego ujemne skutki tego braku w metodach pracy handlowej polskich instytucji finansowych.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Transakcje komisowe surowcami i półfabrykatami a podatek obrotowy

Antygospodarczy charakter podatku obrotowego odczuwają w stopniu znacznie silniejszym od wielu innych gałęzi życia gospodarczego, przedsiębiorstwa komisowe, których przedmiotem obrotu są towary zagraniczne i produkty rolne. Ustawa o podatku przemysłowym zawiera przepis, wedle którego przedsiębiorstwa komisowe, działające na rachunek osób nieopłacających podatku przemysłowego, opłacają podatek od pełnego obrotu towarowego. W zależności od charakteru sprzedaży. Przepis ten stanowi poważną przeszkodę w tworzeniu potrzebnych składów konsygnacyjnych w Polsce dla surowców sprowadzanych z zagranicy, szczególnie z krajów zamorskich i jest niewątpliwie także powodem, że dotychczas niema właściwie typu polskiego komisjona eksportowego. To postanowienie utrudnia także komisowy handel produktami rolnymi.

Trzeba bowiem mieć na uwadze, że przewija jest w tych wypadkach niewielka, a obciążanie tego zarobku i proc. podatkiem obrotowym wyklucza zgóry poważne zainteresowanie kupca. Zagraniczne przedsiębiorstwa komisowe takiego podatku nie opłacają i to zapewniło im bezkonkurencyjną, niemal pozycję na naszym rynku i tak n. p. większość surowców, jak bawełna, wełna, miedź, cynę, gumę, herbatę itd. zakupuja firmy polskie u komisjonerów w Hamburgu, Bremie, Londynie i t. d.

By zapobiec dalszym szkodliwym skutkom wspomnianego wyżej przepisu, upoważniono z okazji ostatniej zmiany ustawy o podatku przemysłowym (w grudniu 1931) ministra skarbu do traktowania niektórych transakcji komisowych oraz pośrednictwa handlowego na rachunek firm zagranicznych i osób nieopłacających podatku przemysłowego na równi z transakcjami zawieranymi na rachunek

firm, opłacających ten podatek, czyli upoważniono go do poboru podatku obrotowego od prowizji komisowej, zamiast od pełnego obrotu towarowego. Upoważnienie to odnosi się do tych przedsiębiorstw, których przedmiotem obrotu są surowce lub półfabrykaty dla przemysłu krajowego.

Ostatnio ukazał się w nr. 19 „Dziennika Ustaw pod poz. 130 wykaz wyżej wspomnianych surowców i półfabrykatów, którym zostały objęte:

1) Artykuły pochodzenia krajowego:

Nasiona roślin strączkowych, pastewnych olejnych i traw; włókna lnu i konopi, chmiel.

2) Artykuły pochodzenia krajowego i zagranicznego:

Bawełna, wyczeski i odpadki bawełniane; wełna, wyczeski i odpadki wełniane, szmaty, przedza z jedwabiu naturalnego również z domieszką innych włókien.

Miedź, nikiel, aluminium, cyna, rtęć, bizmut, chrom wolfram, molybden tom żeliwny i żelazny.

Azbest, grafit, elektrody, kauczuk kryolit, magnezyt, muszle morskie kora z drzewa korkowego, minerały, zawierające bor, drewno farbiarskie, drewno garbarskie, ekstrakt quebrachowy niesulfitywany suchy, kaolin fosforyty, siarka, skóry ciężkie suche i mokrosolone, trawy, kakao w ziarnach.

Otręby i makuchy, mączka mięsna i kostna, oraz mączka z krwi; nawozy sztuczne.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem ogłoszenia tj. 24 marca 1933 i ma zastosowanie do obrotów wymienionymi wyżej artykułami, dokonanych przez przedsiębiorstwa komisowe i pośrednictwa handlowego w okresie od dnia 1 stycznia 1933 r.

(fr.)

Ilość pracowników a świadectwa przemysłowe

Celem usunięcia wątpliwości, powstałych w związku z zaliczaniem przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych do poszczególnych kategorii świadectw przemysłowych, ministerstwo skarbu wydało N. D. V. 54738/4 doniosły okólnik, ustalający jakich pracowników nie zalicza się do pracowników, mających wpływ na kategorię świadectwa, a mianowicie:

1) w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych, których kategoria świadectwa przemysłowego uzależniona jest od ilości zatrudnionych pracowników rozdzielił: I (kategorie trzecia i czwarta), VII, XII i XIV części II lit. A oraz rozdziały XIV, XV, XVIII i XIX części II lit. C (taryfy) nie należy brać w rachubę przy zaliczaniu przedsiębiorstwa uczniów przemysłowych, trzymanych w przedsiębiorstwie na podstawie pisemnej umowy, zawartej w myśl art. 116 rozporządzenia Prezydenta o prawie przemysłowym;

2) w przedsiębiorstwach handlu towarowego, zaliczonych do III i IV kategorii świadectw przemysłowych w myśl rozdziału I części II lit. A taryfy, za subiektyw handlowych należy uważać jedynie osoby (również i członków rodziny przedsiębiorcy), stale zatrudnione w zakładzie w charakterze sił pomocniczych przy wykonywaniu czynności, stanowiących treść przedsiębiorstwa handlu towarowego, tj. osoby biorące udział w dokonywaniu transakcji handlowych; wobec tego chłopców do posyłek i posługaczy nie uważa się za subiektyw handlowych;

3) przy zaklasowaniu przedsiębiorstw przemysłowych, zaliczonych do rozdziałów XVIII i XIX części II lit. C taryfy, bierze się w rachubę właściciela przedsiębiorstwa i członków jego rodziny tylko w odniesieniu do przedsiębiorstw kategorii VIII świadectw przemysłowych, natomiast w przedsiębiorstwach wyższych kategorii właściciela przedsiębiorstwa i członków jego rodziny nie zalicza się do robotników przedsiębiorstwa. W wypadku, gdy przedsiębiorstwo nie będzie mogło być zaliczone zasadniczo ani do VIII, ani też do VII kategorii, należy je zaklasować do VIII kategorii świadectw przemysłowych, np.: przedsiębiorstwo przemysłowe, zaliczone do XIX rozdziału części II lit. C, taryfy, zatrudnia właściciela i 4 robotników wskutek czego nie podpada ani pod kategorię VIII, ponieważ zatrudnia łącznie z właścicielem 5 osób, ani też pod kategorię VII, bowiem nie zatrudnia ponad 4 robotników (właściciela nie bierze się w rachubę). Przedsiębiorstwo to winno wykupić świadectwo VIII kategorii. (k)

zorcej The British and Polish Trade Bank. Na podstawie przedłożonego przez zarząd bilansu zamkniętego po przeprowadzeniu bardzo daleko idących odpisów czystym zyskiem w wysokości guld gdańskich 234 756 fen 47, uchwalono wypłacić dywidendę w wysokości zeszlazorocznej tj. 2 proc. i po udotowaniu funduszy rezerwową kwotą guld 61 737 fen 82, przeniesie na nowy rachunek guld 11 718 fen 65. Walne zgromadzenie zatwierdziło wnioski rady i wybrało ponownie do rady nadzorczej p. Max Müllera, dawnego poosta angielskiego w Warszawie, p. Dicksona, członka rady nadzorczej Anglo - International Bank w Londynie oraz prof. Noe, naczelnego dyrektora stoczni gdańskiej. Do rady nadzorczej powołany został p. St. Starzyński b. wicemin. skarbu. Prezesem rady nadzorczej wybrany został ponownie dr Roman Górecki, wiceprezesem zaś sir Max Müller.

Z ZAGRANICY

(z) **Wiadomości z rynku bekowego.** Ceny bekonu na giełdzie londyńskiej w dniu 7 kwietnia 1933 r. wyniosły za 1 cwt. w sh.: za bekona angielski 94 — 110, irlandzki 76 — 92, kanadyjski 58 — 64, duński 68 do 74, holenderski 57 — 65, estoński 61 do 64, lotewski 57 — 64, litewski 55 — 64, polski 54 — 62, szwedzki 64 — 68. W porównaniu do notowań z tygodnia poprzedniego ceny bekona polskiego, holenderskiego, litewskiego i kanadyjskiego zostały obniżone o 5 sh., szwedzkiego o 2 sh. Duńskie, angielskie i irlandzkie pozostały bez zmiany.

(z) **Po wiosennych Targach Lipskich.** Na tegorocznych wiosennych Targach

KRONIKA GOSPODARCZA Z KRAJU

(k) **Nowe rozporządzenia o charakterze gospodarczym.** W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 26 z 13 bm ogłoszone zostały następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: rozporządzenie rady ministrów o utworzeniu Izby Rolniczej z siedzibą w Brześciu n/Bugiem; w sprawie uprawnień robotników, zatrudnionych zagranicą, do zasiłków na wypadek bezrobocia; o emisji obligacji 4 proc pożyczki konwersyjnej kolejowej i o wymianie na te obligacje nieumorzonych obligacji b. Towarzystwa Drogii Żelaznej Fabryczno - Łódzkiej III emisji z r. 1901; w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej; o zmianie niektórych postanowień rozporządzenia z 3 listopada 1927 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast; o uzupełnieniu listy rzemieślni, zawartej w prawie przemysłowym.

(k) **Emisja obligacji 4 proc. pożyczki konwersyjnej kolejowej;** W Dzienniku Ustaw nr. 26 z 13 bm, ogłoszono rozporządzenie ministra skarbu w myśl którego zarządzone zostało wypuszczenie obligacji 4 proc pożyczki konwersyjnej kolejowej na sumę zł 19.330 681,18 — marek Rzeszy 9 144,500 — gudenów holenderskich 5.394 930 — funtów szterlingów 447 598,16, w celu wymiany 4 proc nieumorzonych obligacji b. Towarzystwa Drogii Żelaznej Fabryczno - Łódzkiej trzeciej emisji z r. 1901, z wyjątkiem obligacji, wylosowanych przed 23 września 1916 r.

(k) **Splata zaległości podatkowych listami zastawnymi P. B. R.** W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 24 ukazało się rozporządzenie ministraskarbu z 30 marca 1933 r. o przyjmowaniu złotych 4 1/2 proc listów zastawnych Państw Banku Rolnego serji I.

na splatę zaległości podatkowych. Na podstawie miarodajnych informacji stwierdza Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu, że wyżej wymienionych listów zastawnych dotychczas niema w obiegu wskutek czego z przewidzianego w rozporządzeniu sposobu placenia zaległości podatkowych w najbliższym czasie nie będzie można skorzystać.

(k) **Kalendarzyk zakupów koni remontowych w woj. poznańskim.** Związek Hodowców konia szlachetnego w Wielkopolsce podaje do wiadomości, że zakup koni remontowych 4-letnich i starszych do 6 lat włącznie, odbędzie się w następujących miejscowościach: dnia 21. 4. 1933 r. — Kępno godz. 13; dn. 22. 4. 1933 r. — Jarocin godzina 13; dnia 24. 4. 1933 r. — Kostrzyn godzina 10.30; dnia 25. 4. 1933 r. — Gostyń godz. 10.45; dnia 26. 4. 1933 r. — Kościan godz. 9; dnia 28. 4. 1933 r. — Szamotuły godz. 9.30; dnia 29. 4. 1933 r. — Wągrowiec godz. 9.30; dnia 2. 5. 1933 r. — Krotoszyn godz. 8.30

(k) **IV Targi Wolińskie.** W dniach od 27 sierpnia do 3 września br. odbędą się w Równem czwarte już z rzędu Targi Wolińskie. Powodem do tychczasowych Targów, tak wyjątkowe w latach kryzysu, świadczy dowodnie, że Woliń, tak odrębna i bogata w przeróżne plody ziemi Polski, dźwiga się coraz wyżej, usiłując nawiązać kontakt gospodarczy z resztą Polski. Kupiec i przemysłowiec zachodnich i centralnych dzielnic państwa znajdzie na Wolińiu po wyjątkowo niskich cenach, cały szereg produktów poszukiwanych przez niego. Znajdzie między innymi znakomitą konicynę, soję, znajdzie olbrzymie ilości miodu, grzybów, jagód oraz konie remontowe, bydło i trzodę chlewną.

(k) **Z Th. British and Polish Banku.** W Gdańsku odbyło się posiedzenie rady nad-

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Przedświąteczne nastroje

Już wszędzie dojrzą znaki przedświątecznych nastrojów. W Poznaniu one rokrocznie do siebie podobne. Nawet pogoda wielkanocna od kilku lat jest niezmienną. Wróżą i w tym roku „znaczne ochłodzenie”, a nawet... „miejscami” „przelotne deszcze”... Niech i tak będzie!

Gospodynie nasze narzekają w tym roku więcej jeszcze, niż kiedykolwiek. Bo to wiele artykułów pierwszej potrzeby znacznie podrożało. Podrożało masło, mleko, mięso, wędliny. Gospodynie gniewają się, kiedy je ktoś odważny usiłuje przekonać, że leży w interesie życia gospodarczego, aby ten obdzierany ze skóry producent wreszcie za wieprzaka tyle dostał, ile mu się słuszenie należy. Mówią czasem, że na tem pośrednik zarabia, nie producent. My życzymy dobrze jednemu i drugiemu, ale też trudno nie przyznać racji ubolewającemu konsumentowi, któremu nikt pensji nie podwyższy, a jeszczeby odjął.

Na ulicach ruch zwiększony. I tu i w kawiarniach przeważają „urlopnicy”, a więc głównie wojskowi, przybyli ze swych oddziałów „macierzystych” do rodzinnych pieleszy, oraz nauczycielstwo i młodzież ucząca się.

Kolej, zdaje się, w tym roku będzie miała ruch żywszy, niż w roku ub. Nie będzie wprawdzie, jak komunikowano, pociągów specjalnych, ale za to w ostatnim czasie władze kolejowe, przyniesione do ściany kryzysem, wymyśliły tyle rzeczywiście nęcących atrakcyj podróży, że niewątpliwie podziałają one na wzmocnienie się ruchu pasażerskiego. Rozszerzono b. znacznie system świątecznych biletów zniżkowych, młodzieży szkolnej przyznano odtąd zniżki na wszystkie wakacje itd. A iluż będzie chętnych na wyjazd do Warszawy za „jedną” 13,40 zł. tam i z powrotem! Wyjazd taki organizuje, jak wiadomo, „Kurjer Poznański” dla swoich Czytelników za pośrednictwem biura podróży „Wagon-Lits-Cook”.

Słowem: ulgi, ulgi, ulgi...

Tak się zwykle dzieje, że w czasie świąt wielkanocnych ludzie zaczynają snuć plany wakacyjne na lato. Gdzie pojechać, aby jaknajtaniej, dobrze, wygodnie i z pożytkiem dla zdrowia 2 lub 4 tygodnie wakacji spędzić? — Oto zagadnienie aktualne niestety — już dla nielicznych tylko. A i ci nieliczni w obecnych warunkach skrupulatnie obliczają, aby koszty wakacyjne

nie wyszły, broń Boże, poza ramy normalnego budżetu.

Powróćmy do spraw uzdrowiskowych i letniskowych jeszcze nieraz na łamach „Kurjera”. Teraz zanotujemy tylko jedno zjawisko. godne uwagi, a zaobserwowane już w ostatnich 2 latach. W poszukiwaniu tanich letnisk mieszczy — dawniej tylko warszawscy, dzisiaj również poznańscy — zabłądzili do... dworów oraz małych i wielkopolskich pałaców na wielkopolskiej wsi. I odwrotnie: właściciele, dzierżawcy i administratorzy majątków ziemskich zabiegają różnymi drogami, głównie za pomocą ogłoszeń w prasie, o letnikach. W bieżącym roku wskutek dalszego zubożenia zarówno wsi jak i miasta, niewątpliwie tego rodzaju ruch letniskowy zwiększy się znacznie. Utracą na tem nieco specjalne letniska, ale zyskają niemniej i letnicy, chcący bez większych kosztów podróży i tanio spędzić wakacje, i dwory, które chętnie w dzisiejszych czasach widzą gotówkę „z miasta”, zwłaszcza, że odbywa się w ten sposób bezpośrednia sprzedaż produktu wiejskiego za dobrą cenę.

Policja ostrzega

W związku z nadchodzącymi świątami wielkanocnymi wydział śledczy pol. państw. w Poznaniu zwraca się z apelem do publiczności i ostrzega, aby w dni przedświąteczne z powodu wzmocnienia ruchu tak w tramwajach jak i w handlach, sklepach, bankach i t. p. strzegła się przed przestępstwami różnego rodzaju, zaś w czasie świąt wielkanocnych, by nie zostawiała swych mieszkań, przedsiębiorstw przemysłowych, instytucji bankowych i t. p. bez dozoru, gdyż mimo wzmocnienia w czasie tym czujności organów P. P. i zarządzenia służby prewencyjnej — elementy przestępcze starać się będą wykorzystać każdą okoliczność i sposobność w celu popełnienia kradzieży. Praktyka codzienna wykazała, iż pozostawiane bez dozoru na pewien okres czasu ubikacje tak w porę nocnej jak i dziennej były wystawiane na pastwę różnych indywiduów, które pod różnym pozorem wykorzystują nadarżającą się sposobność i dokonują kradzieży.

— Dyrekcja Poznańskiej Kolei Elektrycznej podaje do wiadomości, że w pierwsze święto wielkanocne ruch tramwajowy i autobusowy odbywać się będzie jak zwykle w niedziele i dni świąteczne.

KALENDARZYK

Piątek, 14 kwietnia 1933.

Słońce: wschód 4,59 — zachód 18,48 — długość dnia 13 godzin 49 min

Księżyc: wschód — zachód 6,22 — przed ostatnią kwadrą.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska plus 3 st. Cels. — Pogodnie. — Wiatr południowo-zachodni. — Ciśnienie atmosferyczne wysokie 758 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 12 st. Cels., najniższa plus 3 st. Cels. — Ilość opadu 3 mm.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 0,41 m.

Kal. rzk.: Wielki Piątek — jutro Wielka Sobota.

Kal. słow.: Myślimir — jutro Waclaw Bł.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37 — Apteka Zielona ulica Wrocławska 31 — Apteka im. K. Marcinkowskiego w „Bazarze” przy ul. Nowej — Apteka 27 Grudnia 18 Wilda. Apteka „Fortuna”, Górna Wilda 96 — Apteka przy Bramie Wildeckiej Górna Wilda 3

Lazarz: Apteka Łazarzka, ul. Małeckiego narożnik ul. Strusiej

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22 — Apteka „Pod Opatrznością” ul. Dąbrowskiego 76

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

KRONIKA KOŚCIELNA

— Męski Chór Seraficki w pierwsze święto Wielkiejnocy wykona na uroczystej sumie w kościele OO. Franciszkanów o godz. 10,45 mszę Perosiego, a na offertorium „Alleluja” J. Herrmanna, a na drugie święto mszę Hubera, a na offer-

torjum „Cantate Dominum” Wagnera. — Chórem dyryguje p. prof. J. Chmielewski. Przy organach p. prof. Sauer.

WYSTAWY

— W salonie Tow. Przyj. Sztuk Pięknych przy placu Wolności 18 jest obecnie wystawa grupy „Plastyki” do której należą następujący artyści: Bartel, Eichlerowa, Eichler, Dąbrowska, Dziurzyńska - Rosińska, Jackowski, Kaim, Marcinkowski, Ożminowa, Ożmin, Pogowski, Samlicki, Serwin, Szymt Feliks, Szpinger, Wałkowski, Wroniecki Wysocki. — W I święto Wielkiejnocy wystawa zamknięta. W drugie otwarta od godz. 11—15

PODZIĘKOWANIA

— Ognisko im. ks. Masłowskiego na terenach Wesołego Miasteczka składa najserdeczniejsze podziękowanie za tak skawie ofiarowane dary firmom: L. Bręczewski, Cukrownia Szamotuły, Dolecki Bracia Dawidowscy, J. Deierling, M. Górski, Fr. Kamiński, Bogdan Leitgeber, Fr. Łączkowski, Tel. Otmianowski, St. Twardowski, Wł. Urbaniak, Winiarnia Bazar, Ból Ziętkiewicz, oraz Tow. Ziemiaków, Harcerzom, 7 pułku strzelców i pp. hr. Wandzie Czarnieckiej, Helenie Koczorowskiej — Pamiątkowo i szambelanowi St. Turno.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— Związek Towarzystw Ogrodów Działkowych ma jeszcze do wydzierżawienia kilka działek w ogrodzie działkowym św. Jana, przy ul. Warszawskiej i Krafcowej. Celem zawarcia umowy dzierżawnej należy się zgłosić do p. prezesa Andersza, Chwaliszewo 56 m 18. — Ogród działkowy im. Tadeusza Kościuszki na Dolnej Wildzie, powiększono o 200 działek zatem reflektanci na działki z okolicy Wildy mogą się zgłosić u p. prezesa Dolatkowskiego, ul. Traugutta nr. 23.

W Wielką Sobotę, 15 kwietnia 1933 r.

wyjdzie:

Oreōownik Wkp. o godz. 11

Kurjer Poznański o godz. 13

Następne wydanie Kurjera Poznańskiego po świątach ukaże się we wtorek, dnia 18 kwietnia rb. rano o zwykłym czasie.

Biura zamykamy w Wielką Sobotę:

Centralę o godz. 13

Ekspedycję gazet i filje o godz. 16

KRONIKA MIĘJSCOWA

— W sprawie pomieszczeń 2. Urzędu Skarbowego w związku z notatką p. t. „Władzom skarbowym ku rozwadze” w numerze naszego pisma z dn. 11 bm. donosi nam p. Prezes Izby Skarbowej, że 2 Urząd Skarbowy w Poznaniu mieścił się dawniej w suterence domu nr 12 przy ul. Libelta. Ponieważ lokal ten z wielu względów nie nadawał się na pomieszczenie urzędu państwowego, Izba Skarbową zarządziła przeniesienie do lokalu obecnie zajmowanego, jedynego — jaki w ramach możliwości budżetowych miała do swojej dyspozycji. Zdając sobie sprawę z wynikłej wskutek tego niedogodności dla interesantów, Izba Skarbową rozpoczęła w swoim czasie pertraktacje z właścicielem domu, w wyniku których Urząd powyższy przeniesiony będzie w najbliższym czasie do remontowanego obecnie lokalu o piętro niżej.

— Ze Stow. Pracowników Zawodowej Straży Pożarnej. Onegdaj odbyło się na sali odwachu II miejscowej Straży Pożarnej zebranie Stow. przy licznych udziałach członków. Porządek obrad obejmował poza sprawami wewnętrznymi założenie Kółka L. O. P. P. przy Stowarzyszeniu. — Po wyczerpującym referacie przedstawiciela Zarządu L. O. P. P. p. Butlera o zadaniach i celach L. O. P. P. utworzono wspomniane Kółko. Zarządem Kółka jest zarząd Stowarzyszenia.

— Niefortunna nęciszka przed... kuzrem. W uzupełnieniu wiadomości o najeclianiu p. Władysława Kubickiego z Poznania (ul. Małeckiego 37) dowiadujemy się dalszych szczegółów. P. Kubicki jechał rowerem zsozą z Poznania do Stęszewa. Na drodze między Szreniawą a Rosnówkiem nadjechał autobus p. Stanisława Dzikowskiego z Grodziska. Cyklista chcąc uniknąć kurzu zjechał nagle na stronę i wjechał wprost pod autobus. Rower został strzaskany, a nieostrożnym cyklistą zajął się kierowca autobusu, który przewiózł poranionego do szpitala miejskiego. (kl)

— Autobus do Ławicy przestaje kursować z dniem 16 b. m. Komunikację do ul. Grodzkiej podtrzymuje się nadal.

— Z targu. Dnia 14 b. m. na placu Sapiężyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,60—4,40 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 4,60—4,80 zł; 1 kg. łwarogu 0,60—0,80 zł; za litr śmietany 1,40—1,60 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; mendel jaj 90 gr.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,60—1,70 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—1,80 zł; wołowiny 1,20—1,80 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; skopowiny 1,30—1,40 zł; koziny 1,00—1,20 zł; smalcu 2,40—2,60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1,80 do 3 zł; kaczką 2—4 zł; geś 4—6,50 zł; para gołębi 1,00—1,10 zł; indyk 6,00—8,00 zł; perlica 3,20—3,50 zł; królik 1,30—1,40 zł.

Za jarzyny płacono: 1 kg ziemniaków 6—8 gr; marchwi 15—20 gr; szpinaku 20—30 gr; kapusty 20—40 gr; seleru 30 gr; 1 pekęc pietruszki 20 gr; 1 kg. jarumuzu 30—40 gr; 1 kg. cebuli 20 gr; 1 kg. bobu 40—60 gr; pekęc młodej kalarepy 50—60 gr; główka ziel. salatkii 15—20 gr; pekęc rzodkiewek 15—20 gr; 1 kg. rabarberu 60—80 gr.

Za ryby: 1 kg szczupaka 2,20—2,40 zł; okonia 1,40—2,00 zł; lina 2,00—2,40 zł; karasia 1,80—2,00 zł; sandacza 3,60—4,00 zł; suma 2,60—3,20 zł; mietusa 2,40—3,00 zł; leszcza 1,00 zł; 1 kg białych ryb 0,60 do 1,20 zł; 1 kg karpia 2,20—2,40 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej; 1 kg. śledzi zielonych 70—80 gr; 1 kg węgorza 4,40—5,00 zł.

Za grzyby: 1 kg grzybów suszonych 6,40—8,00 zł; 1 kg pieczarek 5,00 do 5,40 zł.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1,60—2,40 zł; za 1 kg jabłek 0,70—1,00 zł; 1 kg orzechów włoskich 2,60—2,80 zł; łaskowych 3,20—3,60 zł.

Targ bardzo ożywiony. Dowozy duże. Ceny nabiału zniżkowały nieco. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— Pożary W Modrzu w powiecie poznańskim wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Franciszka Płócieniaka. Pastwą płomieni padł kryty słomą dom mieszkalny, wartości około 4 tys. złotych. Przyczyna powstania pożaru nie została stwierdzona. — W Poznaniu wzywano w dniu wczorajszym miejską straż pożarną dwukrotnie. Na ul. Palacza 11 palila się w chlewie słoma, a na ul. Kościelnej 40 zapalili się szmaty pod schodami. W obu wypadkach ogień stłumiono w zarodku. (kl)

— Śmierć pod kołami samochodu. Kierujący samochodem PZ 48 788 szofer Edmund Weinkauf z Dziembowa w powiecie chodzieskim najechał w Opalenicy 68-letniego rolnika Nikodema Oswarta z Łęczycy w powiecie nowotomaskim. — Obrażenia były tak ciężkie, że śp. Oswart zmarł na miejscu. Kierowcę samochodu osadzono w areszcie. (kl)

— Usiłowane samobójstwo bezdomnej. Na ul. Dziekańskiej targnęła się na życie niestwierdzoną dotychczas trucizną bezdomna Rita Zielińska. Pogotowie ratunkowe opatrzyło doraźnie desperatkę i przewiozło ją w stanie groźnym do szpitala miejskiego. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— Krwawa kłótnia między kuzynami. Podczas zatargu mieszkaniowego doszło do krwawego zajścia między kuzynami Kazimierzem Dukatem (ul. Wieżowa 9) i Sylwestrem Dukatem (Al. Marcinkowskiego 27). W toku zajścia Kazimierz Dukat zranił swego kuzyna. Sylwestra, nożem w głowę, zadając mu ranę długości 6 centymetrów. Brocząca krwią ranę opatrzono na stacji Pogotowia Lekarskiego (tel. 55-55). (kl)

— Ostatni z bandy włamywaczy. Jako ostatniego z szajki włamywaczy, która dopuściła się kradzieży z włamaniem w składzie jubilerskim u p. Wolkowitza, ujęto niejakiego Leona Szustra, który wspólnie z aresztowanymi już Ławakiem, Antkowskim i Opiekunskim dokonał kradzieży. (kl)

— W notatce o napażeniu między Luboniem a Dębem zaszła pomyłka co do nazwiska lekarza, który opatrzył poranionego p. Ziętkę. Lekarz nazywa się Lenartowicz a nie Granatowicz.

— Kradzież roweru. P. Stefanowi Plucińskiemu (ul. Maltańska) skradziono rower męski, pozostawiony przed gmachem powiatowej kasy chorych na Wajdach Kościuszki 3. Sprawcę kradzieży ujęto niebawem w osobie Franciszka Piątka (ul. Półwiejska 38) i osadzono go w areszcie. (kl)

— Kradzież drobiu na rynku. P. Marja Kołodziejczkówna z Boguszeva w powiecie szamotulskim została okradziona podczas targu na Rynku Jeżyckim. Osadzony w areszcie Kazimierz Pilarski (ul. Patrona Wawrzyniaka 22) dopuścił się kradzieży drobiu, który mu niebawem odebrano. (kl)

Białe zęby: Chlorodon
Pasta do zębów, używana przez miliony ludzi na całym świecie. Pierwszorzędną w działaniu, oszczędną w użyciu.

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— * **CZEMPIN.** („Nazarejczyk“.) W niedzielę odbyło się na sali „Hotelu Polskiego“ przedstawienie amatorskie sztuki pod tyt. „Nazarejczyk“. Przedstawienie urządziło S. M. P. oddział żeński i męski z Czempina pod przewodnictwem ks. wikariego Matuszaka.

— * **GNIEZNO.** (Wypadek samochodowy.) Dnia 12 bm po południu na ulicy Mickiewicza samochód osobowy, kierowany przez Karola Heintze, najechał rowerzystę Stefana Witke z Kosowa, który odniósł obrażenia cieleśne. (br)

— * **GOSTYN.** (Oratorjum) Koło Śpiwackie im. św. Cecylii w Gostyniu odśpiewało dnia 9 bm „Oratorjum“ Mettenleitera na chór mieszany i sola z udziałem miejscowego Koła Miłośników Muzyki. Koncertem dyrygował p. Czesław Rybski. Bardzo licznie zebrana publiczność darzyła wykonawców hucznymi oklaskami.

— * **INOWROCLAW.** (Złodzieje w owocarni.) Nocą tylnymi drzwiami włamali się złodzieje do znanej owocarni przy ul. Solankowej. Złodzieje zostali spłoszeni, lecz mimo to zdołali zabrać większą ilość towarów kolonialnych, owoców i t. p.

— (Pościg za złodziejem.) W tych dniach w godzinach rannych wszedł do sklepu zegarmistrza Welkego przy ul. Walowej jakiś osobnik i korzystając z chwilowej nieobecności właściciela, skradł kilka zegarków i innych drobniejszych przedmiotów biżuteryjnych. Z lupem swym zaczął uciekać. Zaalarmowani przez właściciela przechodnie, weszli pościg za złodziejem. Przy pomocy policji ujęto go niebawem i zakutego w kajdanki, gdyż stawiał opór, zaprowadzono na policję.

— (Muzeum regionalne.) Od dłuższego czasu już pracuje się nad sprawą stworzenia muzeum regionalnego. Sprawa posuwa się bardzo powoli z powodów trudności finansowych. W najbliższym czasie zostaną umieszczone w Bibliotece Miejskiej gablotki ze zbiorami muzealnymi. Będzie to zaczątek przyszłego Muzeum regionalnego. (wi)

— * **KEPNO.** (Śmierć podczas kradzieży węgla.) W czasie okradania pociągu węglowego spadł z wagonu 27-letni Mikołaj Gruda. Koła obcięły mu obie nogi. Pomimo pomocy Gruda zmarł wskutek upływu krwi.

— (Czego nie kradną.) Z mostu na drodze z Wyszanowa do Osieka skradziono w tych dniach podkłady drewniane. Sprawcami okazali się Jan Woś i Józef Zacharzewski. (op.)

— * **KROTOSZYN.** (Święcone dla biednych.) Zbliża się Wielkanoc, dzień radości w Kościele katolickim. Nie wszyscy jednak w naszym miasteczku zasiadają z radością do stołu zastawionego sutemi potrawami. Pokażna liczba mieszkańców Krotoszyna nie ma nawet codziennego chleba w dostatej ilości. O tych to właśnie pomyślało miejsc. Tow. św. Win-

T. C. L. na Wildzie

Towarzystwo Czytelników Ludowych ma za sobą piękną kartę w historii swego 52-letniego istnienia. W wolnej Polsce T. C. L. rozwija dalej swą szczytną działalność. W dobie kryzysu nietylko gospodarczego ale i kryzysu ducha odczuwać się daje potrzeba zdrowej strawy duchowej; pożytecznych książek i kojących słów. Właśnie dziś trzeba rozświetlać umysły, właśnie dziś trzeba krzepić i uszlachetniać serca, wyrzucając ludzi z ciemnoty z nędzy, z ulków, gdzie królują rozpacz, zbrodnia, zniechęcenie, a w ślad za tem hasła komunizmu, dążność do przewrotów i nieszczerstwo wszytkiego, co wzniosłe, szlachetne i dobre. Odstraszającym przykładem niech będą Grekka i Bednarczyk ohydni mordercy 6p ks prof. Masłowskiego.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o poparcie wzniosłych celów i zadań Towarzystwa Czytelników Ludowych przez wzięcie udziału w zebraniach i wykładach T. C. L., przez zgłaszanie się na członków Towarzystwa, przez chętnie i gremjalnie korzystanie z biblioteki T. C. L., liczącej 2000 dzieł, a przeznaczonych specjalnie dla mieszkańców Wildy.

Spodziewamy się więc, że nasz obecny apel spotka się z życzliwym odzewem ze strony Społeczeństwa Wildy i że poprzemo nasze usiłowania w kierunku rozszerzenia biblioteki T. C. L., oraz zorganizowania i utrzymania czytelnicy i świetlicy. Składki członkowskie są bardzo niskie od 20 gr począwszy. Wszelkie zgłoszenia na członków Koła należy nadsyłać albo do przewodniczącego Komitetu T. C. L. — Wilda, Przewielebnego Ks. Prob. B. Wośki lub sekretarza Tomasza Roskosza, ulica Górna Wilda 50, m. 10 — lub też zast. sekr. Rom. Büttnera, Traugutta 23, m. 2.

Biblioteka T. C. L., przeznaczona dla dzielnic wildeckiej znajduje się obecnie przy Rybakach, ale w najbliższym czasie pragniemy ją przenieść na Wildę, skoro tylko uzyskamy odpowiednie dla niej pomieszczenie. Z wdzięcznością przyjmujemy wszelką w tym względzie pomoc ze strony PP. Właścicieli nieruchomości.

Zgłoszenia należałyby skierować do przewodniczącego Komitetu
KOMITET T. C. L. — Poznań-Wilda.

centego a Paulo. Celem osłodzenia chociaż w części ciężkiego położenia tych najbardziej potrzebujących poza zbieraniem darów, urządziło Tow. św. Wincentego a Paulo przedstawienie amatorskie. Odegrano Baluckiego komedję p. t. „Dom otwarty“ i to w niedzielę 2 bm. na sali Hotelu Wielkopolskiego. Przedstawienie cieszyło się taką frekwencją, że musiano je powtórzyć w środę 5 bm. Sukces był dobry. Role były dobrze rozdzielone i starannie odegrane a mianowicie przez nasze znane panie Włodarczakową, Kończakową, Reszelską itd. Wszystkim amatorom należy się pełne uznanie, że nie szczędzili czasu ni sił, aby swoim rodakom wedle możliwości w taki sposób w biedzie dopomóc. (R)

— * **KSIĄŻ.** (Kradzież.) Włamano się do sklepu konfekcyjnego i skradziono kupcowi Fr. Zwierzchlewskiemu towar, wart. ok. 1600 zł.

— * **MODRZE.** (Pożar.) We wtorek o godz. 10 wybuchł pożar w mieszkaniu rolnika Fr. Płócieniczaka. Spalił się dom i urządzenie mieszkania. Z trudem zdołano tylko wyratować pościel.

— (S. M. P.) 15-lecie S. M. P. Modrze przypada w drugie święto wielkanocne, 17 bm. W dniu tym odbędzie się tylko skromna wewnętrzna uroczystość, połączona z sadzeniem drzewek pamiątkowych. (kj)

— * **OSTRÓW.** (Fabryka rowerów.) Mimo kryzysu nie zbywa ludziom na odwadze i przedsiębiorczości, bo oto przy ul. Zduńskiej powstaje nowa placówka przemysłowa - fabryczna, a mianowicie fabryka rowerów. Właścicielem jest p. Piotr Kostuj.

— (U Niemca.) Koło Miłośników Szczytnie u nas znane, kazało drukować afisze na przedstawienie świąteczne u Niemca, choć mamy na miejscu pięć polskich drukarni.

— (Śmierć przy kradzieży węgla.) Na jednym z wagonów pociągu węglowego, który przybył do stacji naszej z Górnego Śląska, zauważono ciężko rannego człowieka. Zeznał on, że nazywa się Franciszek Konieczny i pochodzi z Czastarow Wieluńskiego, a postrzelony został przy kradzieży węgla przez straż kolejową. Wskutek upływu krwi zmarł po przewiezieniu go do tutaj szpitala.

— (Z życia towarzyszy.) Odbyło się tu zebranie reorganizacyjne Związku Pracowników Kupieckich, Przemysłowych, Bankowych i Biurowych, na którym przemawiał sekr. gen. Związku p. Gregorowicz z Poznania. Postanowiono przystąpić do działalności i wybrano nowy zarząd, w skład którego wchodzi pp.: Dolata Marjan prezes i jako dalsi członkowie zarządu Matuszczak Edward, Muszyński Henryk, Rybczyński i Tomczakówna Irena. (n)

— * **OSTRZESZÓW.** (Z życia organizacji.) W ub. niedzielę odbyło się walne zebranie Kółka Rolniczego w Ostrzeszowie. Zebraniu przewodniczył prezes p. Prusinkiewicz. Sprawozdania z działalności złożyli prezes, sekretarz p. Gorgolewski i skarbnik p. Slezak. Do zarządu wybrano pp. Prusinkiewicza — prezesem, Fabisza — wiceprezesem, Gorgolewskiego — sekretarzem i Kolodziejczyka — skarbnikiem.

— (Koło Szybowców.) W bież. miesiącu założono tu Koło Szybowców. Koło powstało w związku z mającymi się rozpocząć wyprawami szybowcowymi na górę Bałczynie pod Ostrzeszowem. Zarząd wybrano w osobach pp.: inż. Nowak — prezes, Kowalski — zast. prezesa, Łukasiewicz — sekretarz, oraz pp. Wiza, Blernat, Stachowiak, Wodniakowski. Członków zapisało się 31. (op)

— * **SZAMOTUŁY.** (Z Klubu Szachowego.) Jedyny na terenie naszego powiatu, bardzo ruchliwy Klub Szachowy, liczący około 40 członków, przeprowadził po raz drugi rozgrywkę o mistrzostwo. — Po ukończeniu ostatnich rozgrywek, budzących ogólne zainteresowanie, odbyło się dnia 6 bm. uroczyste zebranie, na którym wręczono mistrzom dyplomy. Mistrzem w klasie A na rok 1933 został p. Bol. Białasik, zaś w klasie B — p. Gieremek Stefan. Dyplomy otrzymali również mistrzowie zeszłoroczni i to pp. Lisak Seweryn i Nadolle Brunon. Obecnie Klub organizuje rozgrywkę o tytuł mistrza Szamotuł, które rozpoczną się z dniem 17 bm. w lokalach klubowych u p. Kowandego.

— * **WRZEŚNIA.** (Z Ligi Morskiej i Kolonialnej.) Walne zebranie zajął prezes Stan hr. Mycielski i przedstawił działalność organizacji w ubiegłym roku. Ze sprawozdania tego, jak i sprawozdania sekretarza p. Krzywińskiego wynika, iż placówka Ligi rozwija się pomyślnie. — Stan kasy jest również pomyślny. Program pracy Ligi Morskiej i Kol. na rok przyszły przedstawił p. aptekarz Konieczny. Zamierza się w r. 1933 zorganizować wielką, wspólną wycieczkę na „Święto Morza“ do Gdyni w dn. od 29 czerwca do 4 lipca, urządzić wianki na Wrześnicy, zorganizować zawody pływackie, stworzyć sekcję szybowców, urządzić wyprawę kajakami drogą wodną z Wrześni do Gdyni, powiększyć zasoby kasy przez wzniesienie bału maskowego i szerzyć propagandę L. M. i K. zapomocą odczytów, ulotek, zebranych wreszcie złożyć jak największą placówkę w powiecie. Prace te są nietylko w projekcie, lecz częściowo już



W ramach biegu o puchar „Kurjera Poznańskiego“, który odbędzie się w II święto Wielkanocy odbędą się również zawody lekkoatletyczne z udziałem najlepszych zawodników Polski. W zawodach tych biorą m. in. udział Wajsówna, rekordzistka świata w dysku (pierwsza od prawej) oraz Jasieńska rekordzistka Polski w kuli.

rozpoczęte. Interesujący referat o znaczeniu i ważności morza polskiego wygłosił delegat okręgowy p. Podolak z Poznania. Zarząd wybrano w dotychczasowym składzie z p. Stan. Mycielskim jako prezesem

Z Kaliskiego

— * **WIERUSZÓW.** (Nieporządku drogowe.) W ub. niedzielę po południu przejeżdżał zagraniczny samochód ciężarowy przez most nad rzeczką Niesobem (jeden z dopływów Prosnę), wioząc przewoźniki chemiczne z Gdańska do Katowic. Most, który jest w stanie oplakany, załamał się pod ciężarem samochodu. Dziwnym zbiegiem okoliczności auto nie runęło do rzeki, lecz zawisło między wiadniami mostu. Obaj szoferzy, choć silnie potluczeni, wyszli cało. Na miejsce wypadku przybyła ludność miasteczka Wieruszowa i władze Wydz. Drogowego z Wielunia. Po 6-godzinnej uciążliwej i połączonej z niebezpieczeństwem ruiniecia w przepaść pracy uwolniono samochód i wydobyto go z pułapki. Po prawie uszkodzeń auto ruszyło w dalszą drogę. — Jest to już drugi wypadek załamania się mostu na tym odcinku. Byłby zatem czas, aby nareszcie miarodajne czynniki przystąpiły do zbudowania odpowiednich mostów, które w sumie napewno będą tańsze, niż ustawiczne napra-

wy i odszkodowania za szkody materialne. A cóż dopiero, jeżeli w przyszłości wypadki takie spowodują śmierć ludzi?

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Koło Absolwentów I. Szkoły Wydz. im. Działynskich.** We wtorek 18 bm. o godzinie 19 odbędzie się w sekretarjacie Koła tradycyjne „dzielenie jajkiem“.

— **Koło Absolwentek Sem. Naucz. m. Słowackiego** urządziła dnia 18 bm. o godzinie 9.30 zebranie świąteczne w szkole. Referat wygłosił ks. prof. Skaziński. O godz. 9 msza św. w kościele Matki Bożej Bolesnej na św. Łazarzu.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Wojciechowski, Leszno, 30 zł; — prof. Jadwiga Eichstaedtowa (Matejki 67) 20 zł; — razem z poprzednio pokwitów 177.50 zł.

Na chleb św. Antoniego: Z. D. 2 zł; — razem z poprzednio pokwitów 69.50 zł.

Na ochronkę Dzieciątka Jezus na terenie P. W. K.: L. 1 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 110 zł.

W jutrzejszym numerze wieczornym wielka niespodzianka dla miłośników Kina a Czytelników „Kurjera Poznańskiego“

Dwa wyroki w jednej sprawie

Z Gniezna donoszą (br.): Jak donosiliśmy, w procesie Michał Wolny contra red. Jaźwiecki zapadł wyrok skazujący tego ostatniego na 3 miesiące więzienia i 100 zł grzywny za zniesławienie w druku, Chodziło, przypomniemy, o zarzut kradzieży wagonowych, poczyniony Wolnemu m. in. na lamach gnieźnieńskiego „Lecha“. Sąd w I instancji wydał w dniu 11 bm. wyrok, nie dopuściwszy do przeprowadzenia dowodu prawdy z 9 świadków. Obecnie okazuje się, że poszkodowany „Rolnik“ w Orchowiu dochodził

strat swych na drodze cywilno-sądowej, wytaczając skargę przeciwko Michałowi Wolnemu i Franciszkowi Łukomskiemu.

Rozprawa o odszkodowaniu odbyła się 31 marca r. b. przed sądem grodzkim w Trzemesznie, znak akt sądowych I C 44/33. W terminie publikacyjnym, który odbył się dnia 7 kwietnia, zasądzono Michała Wolnego na zapłatę 728,50 zł na rzecz „Rolnika“ w Orchowiu za zaginione towary na stacji kolejowej w Orchowiu.

Szpiegowska rodzina

Z Chojnic donosi (x): W sadzie okr. w Chojnicach toczyła się przy zamkniętych drzwiach rozprawa przeciw kupcowi Julianowi Dembkowi ze Starogardu, oskarżonemu o szpiegowstwo na rzecz Niemiec. Rozprawa zakończyła

się wyrokiem, skazującym Dembka na 5 lat ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 5. Dembek był szwagrem osławionego Plitta, którego sąd okr. w Grudziądzu skazał na śmierć.

Zastrzelony w pościgu

Nocne włamanie w Obornikach

W nocy z czwartku na piątek szajka włamywaczy wtargnęła na spichrz p. Leona Rosochowicza w Obornikach.

W chwili, kiedy włamywacze napełniali worki zbożem, na spichrz weszła policja, na której widok rzucili się oni do ucieczki. Rozpoczął się po-

ścig, w czasie którego jeden z policjantów wystrzelił w kierunku uciekających, kładąc na miejscu trupem znane włamywacza, Józefa Czerwińskiego. Dwóch jego towarzyszy, Ludwika Kaczmarka i Józefa Adamczyka ujęto niebawem i odstawiono do więzienia. (sc)

I. etap podróży wiosennej na ss. „Polonia” po słońce Afryki

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Na Atlantyku, w nocy z 8 na 9 kwietnia. „Pracujecie na ładzie — odpoczywajcie na morzu!” — to hasło, po raz pierwszy przez polską banderę, wzorem okrętowych linii angielskich, przyjęte dla pierwszej wiosennej imprezy wycieczkowej, znakomite, przynajmniej do tej chwili, odrzuca owoce. W chwili, gdy te zdania kreślę, znajduje się s. s. (sea-steamer) „Polonia” w odległości 10 godzin od Lizbony, stolicy i głównego portu Portugalii. Jest godzina 22, dnia 8 kwietnia. „Polonia” odbyła już 5/7 rejsu I. etapu podróży. Mamy za sobą 1500 węzłów, czyli mil morskich, a więc 2780 kilometrów.

Streszczę pokrótce dotychczasowy przebieg podróży. Początek w dalszych kilkunastu zdaniach scharakteryzuję — dla wiadomości rodzin, krewnych i przyjaciół moich wspólników — pasażerów na „Polonji” — sposób życia na pokładzie flagowego statku Polskiego Transatlantyckiego Towarzystwa.

Jak płynęliśmy do Lizbony?

Punktualnie o godz. 14, dnia 3 kwietnia, podniosła „Polonia” kotwicę u nabrzeża magazynów f-my „Pantarei” w porcie gdyńskim. Na pokładzie znajdowało się 330 pasażerów, uczestników podróży z wszystkich prawie miast i zakątków Rzeczypospolitej — od Lwowa do Katowic po Wilno, Warszawę, Łódź, Kraków, Kalisz, Poznań, Bydgoszcz, Toruń i Gdynię. Ponadto ma „Polonia” 22 oficerów, oraz załogi i pomocniczego personelu w kuchniach, stewardów kabinowych i salonowych w liczbie ogólnej 200. A więc spore osiedle, średnio ludna wieś pływająca, 530 dusz licząca!

„Polonia” rozwija już po pierwszej godzinie jazdy szybkość 13 węzłów, a więc zgorą 24 km. na godzinę. Już wkrótce, widząc wyprzedzane przez naszą „Polonię” statki towarowe, które przed nami wypłynęły z Gdyni lub Gdańska — nabieramy przekonania i zaufania do parowych maszyn „Polonji”.

Wystarczy zresztą podać, że „Polonia” w potężnym swym kadłubie „węglowego zbiornika” zamagazynowała w Gdyni zgorą 100 wagonów 15-tonnowych węgla — a więc 32 tys. centnarów! Ilość ta ma starczyć na 4 tysiące mil morskich podróży. Ponownie w węgiel zapatrywać się będziemy w drodze powrotnej dopiero w Antwerpii.

Na Bałtyku wzmaga się wiatr N. W. o mocy 5 stopni. Pod wieczór pierwszego dnia jazdy natarczywość wiatru stopniuje się, grożąc sztormem. Szczesny więc traf zdarzył, że wypłynęliśmy z Gdyni bez żadnego opóźnienia.

Nikt jednak z pasażerów nie choruje; zaledwie kilkunastu, najmniej opornych, tłumaczy się bólem głowy.

Pierwsza noc minęła bez zmian. Wiatr nie ustaje, co widocznie opóźnia jazdę.

Mimo to wypłynęliśmy do bałtyckiej słuzy kanału Kilońskiego, w Holtenau, o godz. 17,30 dnia 4 kwietnia. Pierwsza poczta do kraju odchodzi z „Polonji”. „Polonia” płynie 7 godzin wzdłuż kanału, zwalniając, zgodnie z przepisami,

szybkość swą normalnie do 15 klm. na godzinę.

Mijamy wody rozległe morskiego ujścia Łaby. W kilka godzin później znajdujemy się na wysokości wybrzeży holenderskich, potem belgijskich. Coraz częściej widać z pokładu naszego okrętu, zdażające do Hamburga, Rotterdamu, Antwerpii. Niedaremnie nazywają się te wody najożywieńszą częścią morza Północnego.

Potem rysuje się szereg wysp skalistych: znak to, że znaleźliśmy się na wodach La Manche. Mgła zalega, dość gęsta, cały widnokrąg. „Polonia” ma jednak szczęście. Meteorologiczne radioiskry komunikują, że niedawno szalała na tych wodach burza. Na najbliższe dni są horoskopy pomyślne.

To też zakłady pesymistów, „grających na spadek barometra” — ustają. Podróż cała znajduje się pod znakiem optymistów.

W ten sposób mija trzeci dzień podróży. Alarmu „do łodzi ratunkowych”, zarządzanego przez kapitana „Polonji”, p. Stankiewicza, o godz. 14 dnia 5-go — nikt na serio nie traktuje. Poznać to choćby z twarzy uczestników, na ilustracji naszej ujętych.

Pogoda wymarzona. Jedyną falą, jaką pasażerowie wyczuwają, to własna fala „Polonji”. W południe jesteśmy na wysokości Hawru. Blaski słońca, coraz intensywniej przygrzewające, „atakują” werandujących pasażerów. Pierwsze „ofiary słoneczne” chronią się do kabin, baru lub przystają w gankach cienistych.

O północy minęliśmy Brest. Odtąd więc płyniemy na Atlantyku.

Ranek tego dnia — 7 kwietnia — u-

pamiętnia pierwszą Ofiarę mszy św., odprawioną na werandzie oszklonej, w obliczu Atlantyku, przez ks. prał. Pawła Czapelskiego, znanego podróżnika, a przede wszystkim uczonego historyka i badacza dziejów kościelnych Pomorza w wiekach 16-tym i 17-tym.

Warunki żeglugi są lepsze od normalnych. Oslawione w opinii marynarckiej wody zatoki Biscaya, które pruje nasza „Polonia”, są bardzo łaskawe.

Atlantyk nieledwie jak tafla wód jeziornych. Humory u pasażerów jak najlepsze. Więc dowcipy i anegdoki mnożą się w najlepsze. Werandowanie nie ustaje. Słońce blaskami i coraz dokuczliwsi promieniami zalewa wszystkie pokłady.

Od popołudnia dominują stroje letowe. Wieczorem księżyc dorzuca światło czarowi wrażeń całego dnia. Do późnej nocy spora garść uczestników pozostaje na pokładzie. W barze króluje brydż, poker lub preferans.

Jeno monotony stuk maszyn parowych przypomina, że płyniemy...

O godz. 2 po północy znalazła się „Polonia” w blaskach morskiej latarni w Cap Finistere. Opuszczam kabinę i śledzę z pokładu spacerowego za obrzymimi kłębami światła tego. Mimowoli cisną się refleksje: wszak na tym przyładku świat starożytny się kończył: finis terrae...

Poranek pełen blasków słońca. Zaledwie orzeźwiający wietrzyk z wysokości morza... „Polonia” płynie w odległości jakich 45 mil morskich (83 klm.) od lądu, wybrzeży półwyspu pirenejskiego. Niebezpieczna zatoka Biscaya — za nami.

Co więcej, dzięki nadspodziewanie pomyślnym warunkom żeglugi dwu dni poprzednich, „Polonia” zwolnić musiała prawie do połowy dotychczasową szybkość, aby wpłynąć zgodnie z zapowiedzią, a nie już w nocy dnia 8 kwietnia.

LESZEK GUSTOWSKI.

KAWY
NAJWYBOR-
NIEJSZE
MIESZANKI
od zł 1,20 do zł 3,20 za 1/4 kilo

poleca
St. Milachowski
Poznań, Fr. Ratajczaka 40 — Tel. 16-04

Nowocześnie urządzone
Palarnia kawy
NA MIEJSCU

Pg 9 779-13,105

jąc przez wąskie uliczki ówczesnego Paryża, posel kierował koniem z umysłu tak, aby podkowy odlatywały. Z tłumu rzucano się oczywiście i co zręczniejszy a szczęśliwszy chwycił cenną podkową. Znajdujący się w świetle posła kowal przycumowywał zaraz do kopyta rumaka nową podkową i umyślnie robił to tak aby odleciała przy pierwszej okazji.

Jeden z przodków lorda Derby otrzymał podobno tytuł i majątek od Włhelma Zdobywcy tylko za to, że umiał jak najlepszy kowal podkuwać konie króla. To też ród hrabiów Derby posiada podkową srebrną jako godło herbowe na tarczy, a w zbiorach zamku Derby znajduje się bogata kolekcja cennych podków z rozmaitszych drogich metali. Zbiory te powstały w ten sposób, że każdy szlachcic przejeżdżający obok zamku hrabiów Derby obowiązany był, na podstawie przysługujących lordom uprawnień, do złożenia okupu w postaci podkowy.

Legenda więc o podkowie jako maskocie ma swoją podstawę realną i uzasadnienie w dawnych obyczajach.

Jak należy palić

Powszechnie panuje mniemanie, że już po kolorze można jakoś ocenić cygara lub papierosa. Ciemne cygara są jakoby mocne, jaśniejsze zaś słabe. I to samo odnosi się do papierosów. Ma się przytem na myśli ilość zawartej nikotyny, która ostatecznie odpowiedzialna jest za ewentualne szkodliwe skutki palenia. Tymczasem jak wykazały nowsze badania, zawartość nikotyny nie ma nic wspólnego z kolorem tytoniu. Niektóre gatunki jasnych liści tytoniowych odznaczają się wysoką zawartością nikotyny, gdy ciemne mają nierzadko niewiele tej trucizny. Najmniej zaś rozpoznać można po liściu owijającym cygaro, czy ono jest mocne, czy słabe. Podobnie i aromat cygara i papierosa nie jest równoznaczny z zawartością nikotyny. Kompetentny jest tutaj jedynie smak. Stwierdzono wszakże, że smak cygara i papierosa pozostaje w zależności od nikotyny. Gatunki tytoniu, pozbawione nikotyny do 0,1 proc., są nie do użycia. Także i aromat cierpi na tem. Wobec tego powstaje interesujące każdego palacza pytanie: W jaki sposób można uniknąć szkodliwych skutków przy paleniu tytoniów pełnowartościowych.

Stwierdzono, że nikotyna tylko w części przechodzi w dym. Zjedzenie jednego mocnego cygara wystarczy podobno, by zabić człowieka przez porażenie narządów oddechowych. Wykazało się przy dokładnych badaniach, że z nikotyny, zawartej w cygarze, przedostaje się nie więcej jak 30 proc. z dymem do jamy ustnej, przy papierosach nawet tylko 20 proc. Stwierdzono dalej, że pierwsze pociągnięcia zawierają mało nikotyny, i że przy spalaniu ostatniej części cygara przechodzi w dym więcej nikotyny, niż przy spalaniu pierwszych czterech piątych razem. Nikotyna gromadzi się zatem przede wszystkim w niedopałku. Odnosi się to w słabym tylko stosunku do papierosów. Dalej jest faktem, że zawartość nikotyny w dymie jest tem większa, im szybciej się pali. Przy pośpiesznym paleniu i silnym pociąganiu przechodzi w dym znacznie więcej nikotyny, niż przy spokojnym. Działanie nikotyny zależne jest zatem nietylko od jej zawartości, lecz także od sposobu palenia.

Z tych spostrzeżeń wynika pewne wskazanie dla palących. Cygara i papierosy palić należy spokojnie. Co do cygar, najlepiej zrezygnować z końca, albo przynajmniej palić go z długiej cygarniczki z wkładką watową.

Humor

Jego ideał.

Jonny przystaje z żoną przed wystawą restauracji i studjuje z zainteresowaniem napis na szybie, który głosi: „Obiad od godz. 13 do 15 — 40 centów.”

— Wstąpmy, Mary, obiad za 40 centów, który trwa dwie godziny, to niekieda grałka. (New-Yorker).

Obraz

— Cisnął ci rękawiczki w twarz?
— Tak — a w dodatku zapomniał ścigać ją z ręki! (Le Rire)

Przed sądem

— Nazwał pan świadka łobuzem Czy ma pan jeszcze coś do zakomunikowania?
— Owszem, bardzo dużo, ale kosztowałyby mnie to zbyt drogo. (Le Rire)



Wychowawice klasztoru przyglądają się z zainteresowaniem przechodzącej drogą pielgrzymce do Jasnej Góry. (Nastrojowa scena z filmu „Pod Twoją obronę”: w środku Zofja Lindorfówna jako siostra Gabriela, po prawej uroczą „gwiazdą” polskich ekratów Marja Bogda).

Z matki Bezmyślności i ojca Snobizmu

Urodziło się to paskudne chłopczyko w dawnych beztroskich czasach, gdy żyło się z dnia na dzień, z upojem „jakóś to będzie” na ustach.

Ojcem jego był Snobizm, a matką Bezmyślność.

Dziecko chowało się nad podziw dobrze, ku radości rodziców, ku rozpaczli otoczenia, dla którego istną stało się plagą. Któż bowiem, jak nie mały, „Zbędny Import” szkodził i dokuczał wszystkim — za jego to sprawą zamykały się fabryki, on niszczył plan pracy tysiąca robotników, o nwrzenie pozbawiał ich chleba i warsztatów pracy.

Uwielbiany przez przyjaciółki matki: Głupotę i Naiwność, faworyzowany przez znajomych ojca „Zbędny Import” rósł na schwał, a choć na życie jego czyhało wielu z tych, którzy dostrzegali jego wady i szkodliwość, czujna opieka matki — Bezmyślności, autorytet powszechny ojca — Snobizmu ochraniały skutecznie małego potworka.

Wśród ogólnej nędzy on jeden, tuczony na wikie bezrobotnych, porastał w tłuszcz i rozwijał się nadspodziewanie. Aż wreszcie znalazło się grono ludzi którzy chcą kres położyć jego zbyt kompostanowił przede wszystkim nieszkodliwie matkę — mniemając słuszenie, iż łatwiej dać sobie radę z ojcem, wpływowym bowiem ten jegomość niezbyt przywiązany do synka, może w ostateczności w innym, szczęśliwszym związku lepsze wydać potomstwo, stać się ojcem typowo-zachodniego „Co krajowe — to lepsze”.

Uciążliwa i trudna jest wojna z Bezmyślnością, żadna broń bowiem nie jest dla niej śmiertelna. Do ostrej walki ze

starą jak świat, kutą na cztery nogi — babą, stanęło młode jeszcze, a wielkie rokujące nadzieje „Uświadomienie gospodarczy”, właściwie pojęty „Egoizm Konsumenta”, „Patriotyzm Gospodarczy”, oraz „Poczucie Obywatelskie”.

Na wyszukanie nowych sposobów zwalczania Bezmyślności i poskromienia „Zbędny Importu” rozpisano konkurs z licznymi, pięknymi nagrodami, z których największe: otwarcie nowych fabryk polskich, zwalczanie bezrobocia, koniec kryzysu i nędzy ogólnej, dobrobyt powszechny kraju.

Termin zamknięcia konkursu już się zbliża, czas największy nadsyłać odpowiedzi na pytanie: Jak walczyć z Bezmyślnością, jak wygnać za granicę państwa nieznosnego jej bachora — „Zbędny Import”.

Podkowa jako maskota

Skąd się wziął przesąd o podkowie jako przedmiocie, przynoszącym szczęście znalazły?

W dawnych czasach podkuwano kopyta koni nie dla bezpieczeństwa, lecz dla ozdoby, to też podkowy rumaków, należących do ludzi bogatych, były ze srebra a nawet i ze złota. Zwyczaj ten przetrwał zwłaszcza w Rzymie cesarskim. Podkowy dość często spadały, znalazca zaś złotej lub srebrnej podkowy mógł się słusznie uważać za szczęśliwca w owych czasach. Bogacze, którzy uważali za konieczne prezentować tłumowi swoje bogactwo, nie pozwalali podnosić zgubionych podków — stać ich było na to.

Gdy w roku 1615 angielski posel, lord Custer, wjeżdżając uroczystie do Paryża, polecił przycumować srebrne podkowy bardzo słabo do kopyt konia. Przejeżdża-



Alarm ćwiczebny na ss „Polonia”.

Komunikat Związku Obrony Przemysłu

Związek Obrony Przemysłu Polskiego składa niniejszem gorące podziękowanie następującym firmom, które brały udział w Rewji Mód dnia 2 kwietnia 1933 r. Salon Mód „Femina”; „Creations Jeanne” — kapelusze damskie; St. Kalamański; R i C Kaczmarek; W. Wiśniewski; M. Kowal; Olejniczak; S. Święcicki; F. Banaś; M. Dziennik.

Związek Obrony Przemysłu Polskiego składa również serdeczne podziękowanie za bezinteresowny udział w Rewji Artystkom i Artystom teatrów poznańskich pp. H. Cieszkowskiej, I. Sawickiej, Winiarównie, Wiczorkowskiej. Zasadzance i pp. Iwańskiemu i Luczyńskiemu oraz pp. Z. Majchrzakównie i Smuczyńskiej i wszystkim paniom, które łaskawie brały udział w Rewji jak również p. Kurczewskemu i członkom chóru „Klubu Szyderców Pod Kaktusem”.

Należy się również serdeczne i gorące podziękowanie p. Zygmuntowi Makowskiemu za jego bezinteresowną pracę przy organizowaniu Rewji oraz za przeprowadzenie konferencji podczas Rewji oraz członkom „Klubu Szyderców pod Kaktusem”, którzy łaskawie ofiarowali swą pomoc przy organizowaniu Rewji.

Firmom, które złożyły upominki, również Związek Obrony Przemysłu Polskiego składa gorące podziękowanie: „Axe’a”; J. i S. Stempniewicz; „Pebeco”; „Bal’a”; „Centra”; H. Kantorowicz; W. Wiśniewski; E. Kreglewski; „Blask”; W. Falkiewicz; Henryk Zak; „Tlen”; W. Patykowa; Wawrzyniak R. Barcikowski; St. Mańczak; R i C Kaczmarek; Stark. Szkoła tańca Makowskiego; St. Kalamański; A. Rose E. Litwiński; Fabryka Kolder właśc. Bandel; J. Zaremba; S. Jasiński; St. Witczyk; Zakup — Sprzedaż Księgarnia 20: Creations Jeanne; „Femina”; Foto-Psyche; a także firmie Kuźaj za bezinteresowne wypożyczenie dywanów na scenę.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **K. K. O.** Sprawę tę reguluje artykuł 92 ustawy o podatku przemysłowym. Istotnie Pan jako dzierżawca młyna odpowiada za podatek obrotowy z okresu przed dzierżawą (orzec. S. N. 9. 7. 1929 RW 640/29 Hs 420), i to ruchomością, należącą do przedsiębiorstwa. Co należy do przedsiębiorstwa w znaczeniu art. 92, wyjaśnia Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 27. 1. 1932, które wpisano do księgi zasad prawnych, a mianowicie ustala, że z ustawowego pierwszeństwa zaspokojenia korzysta podatek przemysłowy co do całego majątku ruchomego danego przedsiębiorstwa, bez względu na to, czy ruchomości takie są własnością podatnika, czy osób trzecich. W niniejszym wypadku więc władze skarbowe mogą przeprowadzić swoją pretensję także na dzierżawcy w każdym kierunku. (aOK)

— **A. B. W. 11.** Stanowisko prawne Pana jest słuszne. Radzimy wnieść odwołanie. (aK)

— **Wolsztyn 50.** W razie wytoczenia skargi eksmisyjnej niech Pan przedstawi w sadzie sprawę w taki sam sposób, jak w liście do nas. Prawdopodobnie sąd nie orzeknie eksmisyj. (aK)

— **L. K. K. 200.** Jeżeli kontrakt już się skończył, a nie zawiera klauzuli o automatycznym przedłużeniu, to może Pan płacić już tylko czynsz ustawowy, t. j. 34 zł miesięcznie. Wysokość czynszu z czerwca 1914 należałoby jednak sprawdzić. (aK)

— **Wita 22/1199.** Może Pani żądać tylko za 6 miesięcy, co w danym wypadku nie opłaca kosztów. Radzilibyśmy zadowolić się obniżką, a nie ryzykować kosztów procesu. (aK)

— **Sz. W. Skoki.** Jeżeli statut nie zawiera innych postanowień, to wystąpienie było skuteczne na październik 1930, wobec czego nie odpowiada Pan ani za straty z roku 1931, ani też wskutek podwyższenia udziału. Niech Pan jednak dla bezpieczeństwa spojrzysz w statut, czy



Bogdan Kluge, czołowy zawodnik „SMP” i dwukrotny zdobywca pucharu „SMP” startuje do biegu na przelaj „Kurjera Poznańskiego” pod nr. 7. Obok Plotkowiaka, nr. 8 — zdobywcy pucharu w ubiegłym roku, ma on największe szanse na zajęcie pierwszego miejsca wśród zawodników „SMP”.

niema tam postanowień szczegółowych co do wystąpienia członków. (aK)

— **W. L.** Pozwolenie wyda biuro budownictwa miejskiego za małą opłatą. Po stronie właściciela domu zachodzi nieporozumienie. Anteny osobno się nie ubezpiecza, natomiast ubezpiecza się budynek, jednak aby nie zwiększać niebezpieczeństwa, musi antena odpowiadać pewnym warunkom, które ogłoszono w swoim czasie w Tyg. Urz. Woj. Pozn. — Warunki te są bardzo skromne a poza tem doświadczenie okazało, że zwiększenie niebezpieczeństwa przez antenę nie istnieje. (aK)

— **P. Tadeusz Sobczak.** Jeżeli nie dopatrzono czasokreślenia, to prawo wniesienia odwołania od wymiaru upadło. (aK)

— **P. Staw. Żnin.** Powinno być: wodniste i mączyste. (K)

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 13 kwietnia 1933 r.

Leon Schreiber, robotnik 40 l. Andrzej Kłosinek starszy woźny, 54 l. Jadwiga Szperlińska z d. Platówna, 43 l.

Kącik kosmetyczny

P. Cecylja W. Rozmaite są sposoby usuwania nadmiernego owłosienia, najczęściej stosuje się depilację odpowiednim preparatem. Preparaty spotykane w handlu mają zwykle konsystencję maści bądź proszku, należy je po użyciu ściśle zamknąć, aby nie wywołać zmiany ciał wchodzących w ich skład. Oprócz wyżej wymienionych preparatów stosuje się również takie, które nakłada się w postaci szklistej masy na miejsca owłosione, poczem, gdy zastygnie, odrywa się, wrywając niepożądane włoski. Można się również zupełnie pozbyć tej dolegliwości przy pomocy elektrolizy, zabieg taki przeprowadzany przy silnym zaroście wymaga dłuższego czasu i cierpliwości ze strony pacjentki.

M. G. Ch. Sprawa, o której Pani wspomina, sędzę, że nie przedstawia się tak tragicznie, gorzej gdyby było odwrotnie, w takim wypadku lepiej za mało niż za dużo. Proszę pić parę razy w ciągu dnia skrzyp, biorąc trzy łyżki stołowe na litr wody gotującej. Poza tem stosować odpowiednią gimnastykę, a latem pływanie i wiosłowanie.

P. K. C. Wnosząc z Pani listu, ma Pani cerę bardzo suchą, radziłabym wobec tego

używać krem tłusty, a zamiast mydła o trąbki Krem, o którym Pani wspomina, zupełnie się do tego celu nie nadaje.
MG. I. KUNTZOWNA.

SPORT

Ciężka atletyka

Rozpoczęcie zawodów o mistrzostwo Polski w zapasach nastąpi w pierwsze święto o godz. 12 w wadze półśredniej, średniej i półciężkiej. Będą to niewątpliwie najciekawsze walki pierwszego dnia. O godzinie 15 jest podnoszenie ciężarów wszystkich wag, a o godz. 18 przedboje w zapasach od koguciej do ciężkiej. Dnia 17 bm. od godz. 11 są półfinały, a o godz. 18 — finały. Na intencję zawodów odbędzie się msza św. w dniu 16 bm. w kościele ojców Dominikanów o godz. 10, a następnie przemarsz przez miasto i złożenie wieńca przez organizatorów u stóp pomnika Tadeusza Kościuszki. Przedprzedaż biletów odbywa się w dalszym ciągu w firmie Camera, ul. Fr. Ratajczaka 2.

Piłka nożna

„LKS” i „Warta”. Zapowiedziane mecze drużyny niemieckiej „Blau - Weiss” z Berlina w czasie świąt Wielkanocy z „Warta” oraz „LKS”, jak już donosiliśmy, nie doszły do skutku, ponieważ „Warta” odmówiła, urządzając wzajemian spotkania z „LKS”. Pierwszy mecz odbędzie się w niedzielę w Poznaniu, a drugi w tym samym składzie w poniedziałek w Łodzi. Dokąd wyjeżdżają obie drużyny wspólnie. Mecz w Poznaniu, naznaczony na godz. 16 na boisku „Warty”. Wywołał on duże zainteresowanie, bowiem drużyna łódzka przyjeżdża w najlepszym składzie a ostatnie jej wyniki przemawiają za tem, że zespół ten znajduje się już w bardzo dobrej formie. „Warta” wystąpi w komplecie.

„Ostrowia” odwołała zawody z Niemcami. Z uwagi na szkany Polaków ze strony Niemiec, „Ostrowia” z Ostrowa odwołała zawody towarzyskie z niemiecką drużyną „Breslauer Sport Club 08” z Wrocławia, mające się odbyć w czasie świąt Wielkanocy. Podkreślamy ten krok z uznaniem.

Życie organizacyjne

Roczne walne zebranie K. S. „Astra” w Krotoszynie, po udzieleniu absolutorium dawnemu zarządowi, wybrało nowy w następującym składzie pp.: prezes — dr. Pawłowski, wiceprezesi — Zbiński i Swoboda, sekretarze Dominzak i Szwałki, gospodarz — Obarski, skarbnik — Grzymałowski i Lewandowicz, komisja rewizyjna — Borowicz, Stachowiak i Reszelski. Kierownikami oddziałów zostali pp.: Wiodarzak — pływackiego, Hildenbrandt — piłki nożnej, Szwałki — lekkoatletycznego, Patałas — strzeleckiego i Zbiński — kreglarzkiego. Najlepiej rozwija się oddział pływacki, natomiast duże trudności posiadają oddziały piłki nożnej i lekkoatletyczny z powodu nieotrzymania boiska do trenin. (wz)

RADJO

Niedziela, dnia 16 kwietnia 1933 r.

Poznań (335 m) godz. 10.05 nabożeństwo z katedry pozn.; kazanie wygłosi ks. kanonik Jesiek; chór śpiewa pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego; godz. 15.00 tr. z Warszawy; godz. 16.30 feljton pt. „Fenomeny mózgowe” (odczyta p. A. Sikorski); godz. 16.45 tr. z Wilna; godz. 17.00 koncert z płyt; godz. 17.30 koncert świąteczny; wyk.: Ork. 15 p. ul. pod dyr. kapelm. por. M. Dzidka, St. Ziemniewiczówna (sopran), Zespół rewelellersów „Foxton”; godz. 19.25 wesoła audycja ze Lwowa; godz. 20.00 tr. ze Lwowa; godz. 21.00 tr. z Medjolanu.

Warszawa (1412 m) godz. 10.05 nabożeństwo z Poznania; godz. 15.00 muzyka ludowa w wyk. ork. A. Sztromberga i W. Kaczyńskiego; godz. 16.00 program dla młodzieży; godz. 16.25 muzyka polska z płyt; godz. 16.45 „Zyczenia świąteczne dla Polonii zagranicznej”; godz. 17.00 recital fortepianowy B. Kona; godz. 18.00 muzyka lekka (tyty); godz. 18.40 recital śpiewaczy Ireny Downar - Zapoiskiej; godz. 19.10 fe-

Piękne modele
wiosennego obuwia
solidne, eleganckie, tanie
Fr. Rogoziński i S-ka
Wielki Magazyn Obuwia
Poznań, St. Rynek 64.

Pa 9796-14,99

ljeton pt. „Wiosna i miłość” — wygl. p. H. Buczyńska; godz. 19.25 wesoła audycja ze Lwowa; godz. 20.00 z piosenką przez Lwów; tr. ze Lwowa; godz. 21.00 tr. z Medjolanu z teatru „La Scala”, opera „Aida” G. Verdiego z udziałem Pertile (tenor), Cigna (sopran), Franci (baryton) i orkiestry pod dyr. de Sabata; w przerwie o 1-szej pogadanka muzyczna pt. „Na widowni i za kurtyną „La Scali” — wygl. red. M. Gliński; w przerwie 2-giej i 3-ciej płyty gramofonowe.

Programy zagraniczne: Oslo (1083 m) 20.00 koncert orkiestry; **Sztokholm (435 m)** i **Motala (1348 m)** 21.50 koncert lekki orkiestrowy; **Budapeszt (550 m)** 19.30 słuchowisko, 22.00 muzyka z kawiarni; **Ryga (525 m)** 18.30 „Faust” op. Gounoda; następnie muzyka taneczna; **Wiedeń (516 m)** 21.00 tr. op. „Aida” z Medjolanu; **Praga (488 m)** 17.45 płyty, 20.00 tr. z Bratysławy, 22.20 czeska muzyka jazzowa na dwa fortepiany; **Rzym (441 m)** 20.45 „Torreador” opt., tr. z opery; **Bukareszt (394 m)** 20.00 „Kirica” opt. Flechtenmachera.

Poniedziałek, dnia 17 kwietnia 1933 r.

Poznań (335 m) godz. 10.05 bicie dzwońców, nabożeństwo z katedry poznańskiej; kazanie wygl. ks. kanonik Szrejbrowski; chór pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego; godz. 12.15 tr. z Warszawy; godz. 16.25 audycja dla żołnierzy; godz. 17.00 tr. z Warszawy; godz. 19.25 słuchowisko z Warszawy; godz. 20.00 operetka z Warszawy; godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty sport. i polic.; godzina 22.15 — 24.00 muzyka tan. z Warszawy.

Warszawa (1412 m) godz. 10.00 nabożeństwo ze Lwowa; godz. 12.15 poranek muzyczny z Filharm. Warsz. poświęcony twórczości H. Melcera (w piątą rocznicę zgonu); wyk.: R. Benzefowa (fort.), W. Łozińska (śpiew) i Zespół solistek szkoły śpiewu prof. A. Comte-Wilgockiej; w przerwie prof. St. Niewiadomski wygłosi odczyt pt. „Wspomnienia o śp. H. Melcerze”; godzina 14.00 słuchowisko pszczelnicze dla rolników; godz. 14.30 koncert w wyk. Orkiestry Zw. Zaw. Muzyków; godz. 14.10 dialog konkursowy pt. „Jak związać koniec z końcem w gospodarstwie podczas kryzysu” — wygl. p. W. Ryć, gospodarz małorolny z Chechłowa; godz. 15.05 dalszy ciąg koncertu; godz. 16.00 słuchowisko dla dzieci pt. „Wesoła rewja wielkanocna” B. Herta; godz. 16.25 płyty gramof.; godz. 16.45 odczyt pt. „Jak urządzić mały ogródek” — wygl. p. I. Kunciewicz - Lepecka; godz. 17.00 koncert solistów; wyk.: J. Familier-Hepnerowa (f. rt.), M. Perkowicz (tenor); godz. 18.00 muzyka lekka z rest. „Cristal”; godz. 19.00 rozmaitości; godz. 19.25 słuchowisko pt. „Edukacja Lady Fanny” p/g. K. Jerome w radiofonizacji p. Karwickiego; godz. 20.00 „Dolly” — operetka w 3 aktach H. Hirscha w radiofonizacji M. Makowieckiej; w przerwie wiadomości sportowe; godz. 22.00 skrzynka pocztowa techn.

Programy zagraniczne: Budapeszt (550 m) 19.00 koncert, 20.00 tr. z Wiednia; **Wiedeń (516 m)** 20.00 radjopotpourri śpiew solo i orkiestra; **Ryga (525 m)** wieczór Straussów, 20.10 pieśni na sopran, 20.35 solo na skrzypce, 20.45 d. ciąg wieczoru Straussów; **Praga (488 m)** 17.45 płyty, 19.30 tr. z Teatru Narodowego op. Karela „Marraine Mort”; **Rzym (441 m)** 21.00 koncert z Medjolanu, 22.15 muzyka lekka; **Sztokholm (435 m)** i **Motala (1348 m)** 20.00 „Hrabina Marica” Karmana, 22.00 muzyka wojskowa.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu



Dnia 12 kwietnia 1933 roku, o godz. 9 wieczorem zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona i nasza najdroższa matka, ś. p.

z Ptaków

Jadwiga Szperlińska

przeżywszy lat 44. Pogrzeb odbędzie się w pierwsze święto Wielkanocne, dnia 16 bm., o godzinie 5 z domu żałoby, ul. Szamarskiego 29, na cmentarz parafjalny w Jeźcach.

W ciężkim smutku pogrążony
mąż z dziećmi i rodziną.



S. p.

z Metelskich

Pelagia Wojciechowska

droga siostra i ciocia nasza, zmarła dnia 13 kwietnia 1933 r., po krótkich cierpieniach, zaopatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 74. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 kwietnia br., o godz. 15.30, z kaplicy cmentarza jeżyckiego, o czym donoszą Krewnym i Znajomym w imieniu rodziny

pożrażeń w smutku
Pg 9 912-15.82 Romanostwo Lewandowiczowie.

Poznań, ul. Jeżycka 45 m. 2.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.



W środę, dnia 12. bm., o godz. 3 rano, zasnął w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, syn, brat, wujek, kuzyn, szwagier i zięć, s. p.

Władysław Marchewka

przeżywszy lat 30. Pogrzeb odbędzie się w pierwsze święto, 16. bm., o godz. 3.45 po południu z kostnicy przedpogrzebowej Wały Jana III, na cmentarz Jeżycki.

W ciężkim smutku pożrażeń
żona z dziećmi i rodzina.

Poznań, ul. Dąbrowskiego 76.

Zakład Pogrzeb. „Ceremonjal”. Towarowa 25. Tel. 3180.



W środę, dnia 12 kwietnia 1933 r., o godz. 3 po poł. rozstał się z tym światem, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach w 30 roku życia, s. p.

Władysław Marchewka

80-letni członek Tow. Mł. Destylatorów w Poznaniu.

W przedwczorajszym Zmarłym tracimy gorliwego członka i serdecznego Kolegę o nieskazitelnym charakterze, to też pamięć o Nim wśród członków nigdy nie wygaśnie.

Pogrzeb odbędzie się w I. święto Wielkanocne dnia 16. 4. 33 po poł. o godz. 3.45 z kostnicy Szpitala Garnizonowego, Wały Jana III, na cmentarz w Jeżycach.

Towarzystwo Młodych Destylatorów
w Poznaniu, założone 1895 roku.

zg 13 564

Stefan Pluciński, prezes.



Dnia 13 kwietnia rb., o godz. 1.30. zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, s. p.

z Miśkiewiczów dg 3059

Józefa Chilomerowa

przeżywszy lat 76. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm po poł o godz 16.30, z kostnicy Zakładu Św Józefa, na stary cmentarz parafji św Jana. Msze św. odbęda się w środę, 19 bm., o godz 8 rano w kościele św Wawrzyńca w Gnieźnie i w kościele Niepokal. Poczęcia Najśw Marji Panny w Poznaniu (Główna).

W imieniu rodziny w ciężkim smutku pożrażeń
synowie Ks. Ks. Józef i Antoni Chilomerowie.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Zakład Pogrzebowy W. Dorna. Poznań-Główna.

Przewielebnemu Duchowieństwu: Ks. Dr. Rolewskiemu Ks. Dr. Spikowskiemu, Organizacjom Kościelnym i Społecznym, wszystkim Krewnym, Przyjaciolom i Znajomym za tak liczne dowody współczucia i oddania ostatniej przysługi mej najdroższej żonie, a naszej ukochanej matce i córce, s. p.

Ludwice Przybylskiej

składamy najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

Pg 9906-54.256

Mąż i dzieci.

Msze św. żałobna odbęda się: we wtorek, 18. bm., o 7 w Kolegiacie farniej, w środę, 26. bm., o 8 w kościele Bożego Ciała i w piątek, 28. bm. o 9 w kościele O. O. Jezuitów.

Café „Esplanade“

Od czwartku, dnia 13 b. m. sprzedajemy

Lody Włoskie

Codziennie 6 gatunków

dz 3 043

znane z wykwintnego smaku

Doborowa orkiestra

WINA

RZETELNE
SMACZNE
NIE DROGIE
dostarczają

Nyka & Posłuszny

Skład Win, Poznań, Wrocławska 33/34,
telefon 11-94.

Przysięgli dostawcy WIN MSZALNYCH.

Pg 9 834-14 153

STOCZNIA GDAŃSKA

BUDUJE

URZĄDZENIA CHŁODNICZE

DLA

HAL TARGOWYCH i RYBNYCH, RZEŹNI
BROWARÓW, MLECZARNI

FABRYK CZEKOLADY

HOTELI, RESTAURACYJ, CUKIERNI

ZAKŁADÓW RZEŹNICKICH, MASARN

ng 8 681

SZPITALI, PENSJONATÓW.

AUTOMATY CHŁODNICZE „GLACIA“
ODPOWIEDNIE DLA MAŁYCH i ŚREDNICH ZAKŁADÓW

CENTRALA: GDAŃSK, WERFTGASSE 4.

TEL.: 23441-47; ADRES TELEGR.: STOCZNIA GDAŃSKA.
BIURO OKRĘGOWE: Poznań, ul. Słowackiego 18, tel. 77-35.

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY

D-ra TARNAWSKIEGO

w Kosowie k. Kołomyji (Mip.)

Otwarty od 1 maja do 1 listopada.

Cierpienia chroniczne, przemiany materji trawienia,
nerwowe i t. p. Wskazówki jak żyć należy.

Południe Polski. Ceny niższe. Wiosna piękna.

Specjalnie dla znawców

anody o wymiarach dwa razy większych Te wspaniałe
anody o niespożytwej trwałości warto obejrzeć nawet o ile
się nie kupi. Cena 18.90 zł. Mat, Poznań, Składowa 5/7,
dg 2 723

J. STRZELCZYK

Fabryka Likierów — Poznań, Wawrzyńca 13 — Hurtownia Win

Tel. 77-90

poleca na **Święta Wielkanocne**

swoje znane, z najwyższej jakości ogólnie cenione

Wypalanki winne - Winiaki - Likieri

oraz wszelkie Wina gronowe

jak bordoskie, burgundzkie, węgierskie, hiszpańskie, włoskie, oryginalnej jakości i szampańskie znanych marek światowych.

Dla specjalistów: stare górno-węgierskie, wypielegnowane wina starszych roczników, pozatem znakomite, rzadkie roczniki win tokańskich, wytrawnych i słodkich jak: 1884, 1887, 1888, 1900, 1901, 1904.

Do nabycia:

w koncesjonowanych składach win, wódek i delikatesów lub w bogato zaopatrzonym własnym składzie sprzedaży detalicznej

przy ul. Kantaka 11. Telefon 30-55

Stale na składzie: oryginalne konjaki i likieri firmy E. Cusenier & Co, konjaki firm: J. & F. Martell, J. Prunier, J. G. Monnet & Co w Cognacu. Whisky firmy Macleay Duft & Co i „Black & White“ firmy J. Buchanan & Co w Londynie.

Pg 9898-15.63

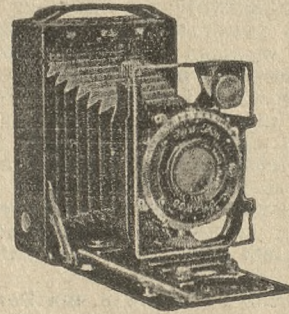
== Zapytajcie dzieci ==

czy wolą tradycyjne

JAJKO WIELKANOCNE

czy też ==

== APARAT FOTOGRAFICZNY ==



Z pewnością wybiorą to drugie. Nie odmawiajcie im wobec tego wielkiej radości fotografowania i podarujcie chociażby skromny narazie, aparat fotograficzny.

Pg 9897-15,69

CAMERA Poznań
ul. Fr. Ratajczaka 3

OWOCARNIA POLSKA

27 GRUDNIA 15

poleca:

POMARAŃCZE

JABŁKA

BANANY

CYTRYNY

OTWARCIE DZIŚ!

dg 3066

OTWARCIE DZIŚ!

J. GLINKA Konjaki
Likieri
Wina
Największa produkcja w Wielkopolsce.

Pg 9 913-15.88



Jeżeli **Kawa** to tylko z firmy **W. Kujawa i Syn** Specjalny skład kawy i herbaty Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 34. Tel. 3221

Prosimy o łaskawe zwrócenie uwagi na opakowanie identyczne z powyższym znakiem firmowym. dg 3067

REPARACJE wszelkich maszyn przemysłowych i rolniczych wykonujemy solidnie i tanio. — Części do plugów parowych i kolejek polnych, stale na składzie. **PLUG PAROWY** Pg 9486 Fr. Tuszewski i A. Blum Fabryka Maszyn, Grunwaldzka 21. Telef. 68-16.

Poznańskie Towarzystwo Pływackie T. z. w Poznaniu wydzierżawi na sezon 1933 r. 7 (siedm) kabin każda pomieści 30 osób na własnej pływalni tuż przy Warcie. Towarzystwa sportowe lub sekcje, pływackie tow. uprasza się o składanie ofert do dnia 30 kwietnia r. b w sekretarjacie św. Marcin 66/7, m 21. Zarząd. zg 18 553/6

IWONICZ-ZDRÓJ Województwo Lwowskie pow. Krosno. Najsilniejsza solanka jodowa, znakomita borowina. **SEZON LETNI OD 10-go MAJA — CENY ZNIŻONE.** Dwa Sanatoria otwarte cały rok. dg 3023 Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrojowa.

Ozdoba Konf. damskiej Wielka 27 (tuż przy St. Rynku) wykonuje tanio, terminowo **Pisowanie** **Hafty** **Mereżkę** **Dziurki** **Okrećkę** **Guziki** **Dekatyżowanie** **Malowanie** Pg 9474

„Haftoplis“ wykonuje mereżkę, okrećkę, dziurki pisowanie dekatyzowanie hafty monogramy, obciąganie guzików, nadrabianie szp. podnoszenie oczek terminowo najtaniej. St. Rynek 10 wejście Kurzanoga obok Fa. Czepczyński i Kruk. Filia Romana Szymańskiego 1 (plac Świątokrzyski). Pg 9452

WAPNIARNIA MIASTECZKO Sp. Akc. produkuje li tylko z własnych pokładów wapiennych **WAPNO NAWOZOWE** mielony węgiel wapnia CaCo³

Fabryka w Młostku n/Notecią pow. Wyrzysk. Zamówienia na sezon wiosenny przyjmuje Zarząd w Poznaniu, ul. Berwińskiego 1, telefon 77-16 i wszystkie spółdzielnie roln.-handlowe. ng 8986

Detaliczną sprzedaż skuteczną: Centrala Handlowa Ziemi w Poznaniu oraz wszystkie Spółdzielnie Rolnicze

NIERUCHOMOŚCI dobrze rentujące w Berlinie

zamienię z obywatelom niemieckim na nieruchomości w Polsce. Oferty sub. „Nieruchomości“ kierować do Biura Ogłoszeń S. Fucha w Łodzi, Piotrkowska 59. ng 9010

Ostrzeżenie! Szanownym P. T. Odbiorcom podaję do łaskawej wiadomości, że **p. Ludwik Richter z Poznania** zamieszkały Plac Sapieżyński 3 nie jest u mnie więcej zatrudniony i tem samem nie upoważniony do inkasa. **Jan Kajewski.** Pg 9911-15.81

SOLEC - ZDRÓJ Najsilniejsze w Europie a jaśniejsze w Polsce ajskuteczniejsze w reumatyzmie, artretyzmie, skrofulach i nerwobólach źródło siarczano-słone. Kąpiele mineralne i mułowe. **Sezon od 1 maja do 30 września.** Zniżki dla pp. Urzędników! Kuracje ryczałtowe! Informacji udziela: Zarząd Zakładu Solec-Zdrój woj. Kielecki i Związek Uzdrawisk Polskich, Warszawa 8-to Krzyżka 17. tel. 434-8. ng 8992

NADZWYCZAJNA OKAZJA!!! **CHRZEŚCIJAŃSKI DOM TOWAROWY** wł. Marjan Tomaszewski. Łódź, skrzynka pocztowa 443 Konto czekowe P. K. O. 180 496. **Poleca na sezon letni bezkonkurencyjne towary** **KOMPLET za zł 20 gr 25** 17 mtr płótna białego w dobrym gatunku, 4 mtr jedwabiu w modnych deseniach na suknię, 3 mtr zefiru na koszulę męską i 4 mtr specj. towaru na 2 pary kalessonów. Koszta przesyłki zł 2.75 płaci kupujący. Podane towary wysyłam natychmiast po otrzymaniu zamówienia, za pobraniem pocztowym, płatnem przy odbiorze towaru. Uwaga: Na żądanie wysyłam bezpłatnie szczegółowy cennik wszelkich towarów manufakturowych, bielizny, galanterji i t. p. ng 9011

WALNE ZGROMADZENIE podpisanej Spółdzielni odbędzie się w czwartek, dnia 27 kwietnia 1933 r., o godz 6.30 po południu, w salce domu bankowego restauracji „Oaza“ przy ul. Dąbrowskiego 53/55. Porządek obrad:

1. Zagajenie, wybór przewodniczącego i sekretarza.
 2. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności za rok 1932, przyjęcie bilansu, udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej
 3. Podział czystego zysku za rok 1932.
 4. Uchwała oznaczająca granicę kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi, oraz oznaczająca najwyższą sumę zobowiązań, jakie Spółdzielnia może zaciągnąć.
 5. Wybór 2 członków do Rady Nadzorczej.
 6. Uchwalenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej na rok 1933
 7. Wnioski bez uchwał.
- Sprawozdanie kasowe za rok 1932 wyłożone jest dla członków w lokalu bankowym. Poznań, dnia 11 kwietnia 1933 r. dg 3069

BANK LUDOWY Spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną w Poznaniu. Rada Nadzorcza: Franciszek Rotnicki, prezes.

W rejestrze spółdzielni Liczba 174 wpisano dnia 22 marca 1933 przy spółdzielni: Polska Mleczarna Spółkowa Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością Poznań, ze uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 30 kwietnia 1931 zmieniono statut w § 23 (umorzenie wartości bilansowych). Poznań, dnia 6 kwietnia 1933. Sąd Grodzki. n 8719

OGŁOSZENIA DROBNE Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykiak: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 12.

1 - SPRZEDAŻE

Planina Bettinga o pięknym wielkim tonie Ceny zmniejszone. Dogodne warunki spłaty. Skład fabryczny plac Wolności 2. dg 3056

Lisy wrebne wielki wybór w najlepszych ratunkach po cenach dotąd nabywalnych 480 zł oraz lisy popielate piękne Wielki wybór futer karakulowych. Lajewski. Poznań Prędy 1. Pg 9494 13.103

Do pielęgnowania nóg sól Sudoral zmiekcza. apteczka L. Sikorskiego zmiekcza stwardniałą skórę. Sól Sudoral wysuszająca zapobiega nadmiernej wydzielaniu potu. Żądać wyraźnie preparatu Sudoral. Pg 9482-12.36

Parcel wielki wybór (ceny najniższe „Osada“ 27 Grudnia 10. m. 2. zdg 93 746

Gramofony - Płyty Mechanizmy - reparaacje ceny najniższe Fr. Balon W. w. ul. 12. Pg 9 442-13 78

Kapelusze Krawaty Koszule najtaniej Wrocławska 30. narożnik. zdg 94 332

Na święta potrzebny skarpetki trykoty chusteczki rekawiczki najtaniej Maria Grabowska Wielkie Garbary 39. Stopy nadrabiam Pg 9 427-51 220

Korzystnie kostium jasny średnia figura. 10. płaszcz sukienka. Przecznicza 10. m. 1. zdg 94 166

Maszyny do pisania używane gwarancja od zł 80 - najnowsze zł 600 Skóra 8-ka. - Aleje Marcinkowskiego 23. Pg 9717 14 96

Wóz kostowy. Focha 71. zdg 94 554

Dom narożnikowy przy Rynku na wszystko się nadający zaraz na sprzedaż Pięć Bojanowo Rynek 9. ng 9 008

Wapno nawozowe Wapniarnia Młostko. Zamówienia przyjmuje Zarząd Berwińskiego 1 telefon 77-16 Poznań ng 8 884

Rower 600cc 60 z 14 m. 2. Wyszniński zdg 94 748

Odciski sprawiają niezdolność do pracy wyleczysz je znakomitym środkiem apt. L. Sikorskiego „Cornoplast“. Żądać w aptekach i drogerjach wyraźnie „Cornoplast“. Pg 9475-12.38

Plaszcze kostjumy damskie po cenach rewelacyjnie niskich. Olbrzymi wybór. Specjalny dział miarowy. P. Szezwawiska Ska, ul. Wodna 1. Przyjmuje asygnaty „Kredyt“ Pg 9485-12.86

Meble najtaniej, najlepsze, dogodne warunki. Fabryka Mebli. Poznań, Rynek Śródecki. zdg 90 146

Hurtownie Win! Sprzedam ca. 40 000 litrów wina owocowego 3-letniego słodkiego i półsłodkiego w beczkach 500 do 600 litrów. Oferty nadesłać do Wytwórni Win Ovocowych L. Karpiński Gniezno. ng 9 023

Losy najszczęśliwsze, tylko w kolekturze Keuziory. Poznań, Sieroca 5/6. narożnik Nowej. zdg 91 451

Meble tanio wprost z składnicy poleca K. Bakos ul. Weneckańska 1 - Most Chwaliszewski przy krzyżu zdg 90 295

Chevrolet reklamówkę sprzedam w zamian na ciężarówkę. Zgłoszenia telefon 60 08

Nasiona Buraków pastewnych Ekendorfy oryg. uznana przez Pozn. Izbę Roln. o normalnej sile kiełkowania. Żółte zł. 18. - czerwone 21. - zł. 18. Przy ilościach ponad 1000 kg znacznie taniej. Nasiona Marchwi - Brukowe nasiona warzywno-kwiatowe przy cenach hurtowych - S. Tomaszewski Toruń ul. Chelmińska 10. telefon 326. skrytka pocztowa 3. zdg 3 054

Skład kolonialny w Toruniu z powodu wyprzedaży sprzedam obficie towaru. urządzenie 3 000 - 4 000 zł Skład pieczywa. Toruń. Rynek Nowomiejski 11. ng 9033

Parcela budowlana 1120 kw m. przy ul. św. Wawrzyńca. B. taniku Jezyckiego za bezcen. Szamarzewskie koło 19. m. 14. zdg 94 833/4

Sprzedam sypialnie jasno-dobrowa gramofon 20 płytami. Zabikowo. Marsz. Piłsudskiego 19 2 minuty od dworca Luboń. zdg 94 728

Gospodarstwo 74 morgi sprzedam 16 km Poznań. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 730

Porcelanę stołową Porcelanę luksusową Porcelanę restauracyjną najtaniej tylko wprost Hurtownia Porcelany. Wroniecka 21 (podwórce). zdg 94 916

Kasę „National“ oraz motor prąd zmienny 3% konny sprzedam - Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 912

Młyn motorowy na 120-otr. na dobe, bez konkurencji, do tego kilka morgi ziemi na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 94 904

Parcelę Minikowo 1000 m od Poznania od 0.60-1. - zł za m na plaży. A. Schneider Minikowo p. Poznań XI. zdg 94 561/2

Pszczoły jaja wylęgowe Minorek sprzedam Słupski Focha 47. zdg 94 724/5

Torebki damskie od 0.85 specjalność koloru - popielate czerwone teki skórzane od 3.05. parosole, laski portmonecki - maniewy walizy. Ceny kryzysowe 50% niższe. Własna pracownia. W. Czynn Szkolna 11 naprzeciw Szpitala. Pg 9 730-15.86

Elektrolux wszystkimi częściami bardzo dobrym stanie tylko 95 zł. Czachowski. Orzeszkowej 15. zdg 94 899

Gramofon Singera maszyna dywan biurko 260 rozkładany, 6 krzesel korzystnie. Dom Komisowy Słowackiego 39. zdg 94 718/9

Deski podłogowe po 2.20 i 2.50 zł za m². „Drzewo-Poznań“ Marz. Focha 129. ng 8723

Złoty Bemberg od 1.50 do 2.50 Rekawiczki od 0.70 do 2.00 Wielkie Garbary 10. zdg 94 888

Blisko Poznania, czterdzieściodwie morgi nadkompletnym inwentarzem zabudowania osobliście zbadaniem 5 000.- Nowak. Kramarska 15. telefon 1689 zdg 94 857

Tapczan nowoczesny nowy sprzedam tanio. Zakład tapicerski. Fredry 6. na rożnik. zdg 94 846

Urządzenie kompletne do fabrykacji mucholapek dziennej produkcji 30 000 w dobrym stanie i dobra recepta tanio sprzedam, przyłaczcie się lub oddam za posade. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 94 930

Fryzjerstwo i urządzenie sprzedam. Caliński. Zbaszyń. zdg 94 939

Gramofon szafkowy tanio sprzedam, Ostrówek 15 mieszkanie 13. zdg 94 897

Serwisy - Kawowe Talerze - Półmiski Szklanki - Kieliszki Nakrycia - Stalowe Naczynia - Aluminiowe poleca korzystnie Józef Barłowski. Rynek Jeżowsk 2. zdg 94 894

Motor silny 3/4 konia marki Wernera wraz z rozrusznikiem na prąd zmienny mało używany. - Manet czterokonny w dobrym stanie. Sieczkarnia mało używana. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 898

Złoty Bemberg 2.50; 2.25; 2.00; 1.80; 1.50; rekawiczki 0.70; 1.20; 1.50; bielizna własny wyrób, koszula sportowa 1.90; 2.25; 3.50; biała męska 2.25; 2.60; Kalessony 1.05; 1.50; Wielkie Garbary 10. zdg 94 889

Skład z mieszkaniem śródmieście urządzeniem Adres Kurjer Poznański zdg 94 876

5 KUPNA Kupię podstaw walcowy - używany 300-500 lub 300-600 Zgłoszenia Wągrowiecki. Młyn Parowy K. Górny Wągrowiec zdg 94 207

Psa dobrze ułożonego do obrony osobistej oraz wzięcia dobrego kupie. Zakrzewski. Łódź. Kilińskiego 63 mieszkanie 7. zdg 94 438

Poszukuje motora na prąd stały 3 konny. 440 Volt. 1 000-1 400 obr. Zgłoszenia Jąrsch Leszno Dworcowa ng 9031

Pianino kupię zaraz. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 94 931

Rower tanio. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 94 744

Wywrotki żelazne w dobrym stanie na tor 60 kupimy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 741

Kupię nieduży domek ze składem i ogrodem blisko Poznania. Oferty Kurjer Poznański dg 3005

Dynamo do 20 koni używane kupię. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego. Wągrowiec. ng 9 058

Syfony miedziane do wody sodowej nowe lub używane kupię. Siedziński Wroniecka 16 Poznań. zdg 93 332

Lampę elektryczną do meskiego pokoju kupię. Stary Rynek 59/60 mieszkanie 6 (wejście z Wrocławskiej) telefon 12-42 zdg 93 331

6 KAMIENICE Majątek 1300 morg po 120 złotych morga zamieniam na kamienicę lub przy wpłacie 50 000. Juska. Woźna 14. parter. zdg 94 470

Kamienica w dobrym położeniu w Rynku z 2 składami w Chodzieży sprzedam bardzo korzystnie. Właściciel Gustaw Hemmerling Studzce - (Margonin) pow. Chodzież. zdg 94 699

Kamienice śródmieście dochód roczny 11 000 za dzierżawę 7 krotna. wpłaty 50 000 sprzedam Popielski Skarbowa 17 parter. zdg 94 287

PIENIĄDZ Wszelkie sprawy związane z nieruchomościami, pożyczki hipoteczne, lokaty kapitałowe, kłopoty - sprzedaż nieruchomości, regulacje hipotek, administracja domów, ugody z wierzycielami, załatwia Bank Właścicieli Nieruchomości, Poznań, Piekary 1, rok zał. 1922. ng 8 682

500.- poszukuje 20 pr. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 818

8 DO WYNAJĘCIA 5 pokojowe, komfortowe sjęczone ulica 1 maja. Grunwaldzka 19. Gospodarz. zdg 94 746

Trzypokojowe kuchnia, łazienka wynajmie gospodarz na ul. św. Leonarda 19. Winiary. zdg 63 471

Mieszkanie pokój kuchnia miesięcznie 50 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 572

9 SZUKA MIESZK. 4-5 pokojowe centrum wprost od gospodarza zaraz lub później potrzebne. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia telefoniczne 31-28. zdg 94 519

Trzy - czteropokojowe komfortowe, możliwe śródmieście niżej drugiego pietra poszukuje punktualny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 618

Mieszkania 2 pokojowe wprost od gospodarza poszukuje Oferty Kurjer Poznański zdg 94 918

2-3 pokojowe, łazienka I. lub II. piętro. wprost od gospodarza plac 1/2 roku zgrzy urzędnic. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 830

11 POKOJE UMEBL. Półwiejska 33. mieszkanie 8. zdg 94 636

Pokój 2 panom, Skarbowa 18. m. 2. zdg 94 635

Słoneczny frontowy parterowy Grunwaldzka 5. zdg 93 997

Pokój dwa lata zgrzy 360 zł, Gospodarz. Chwaliszewo 71. zdg 94 671

Kraśnińskiego 3. m. 2. pokój. zdg 94 524

Dobrze umeblowany. Ogrodowa 19. mieszkanie 2. zdg 94 777

Tani pokój Drużbackiej 1a. m. 6. zdg 94 735

Pokój Skarbowa 8. m 4. zdg 94 698

Nobliwy elektryczność, frontowy, niekierujący Waly Jana III. 11. m. 4. zdg 94 823

Elegancki osobnym wejściem. Podgórna 13. m. 10. zdg 94 822

Frontowy niekierujący zaraz Sw. Marcin 33. m. 9. zdg 94 817

Pokój Sw. Józefa 3. m. 10. zdg 94 894

Pokój
słoneczny frontowy wynajme.
Ratajczaka 9. Łaskowska.
zdg 94 816

Pokój
św. Józefa 3. parter prawo.
zdg 94 808

Półwiejska
33. II. lewo zdg 94 805

Mickiewicza
36. mieszkanie 11 Miły pokój —
utrzymaniem — bez zdg 94 867

Próżny
kuchotka gazowa elektryczność.
Słowackiego 35 m. II. zdg 94 914

Dwuosobowy
Marcin 34 m. 7. zdg 94 907

Wolny
Grobła 19 m. 8. zdg 94 848

Frontowy
po renowacji dobrze umeblowany
słoneczny elektryczność łazienka
św. Wojciech 31. mieszkanie 12.
zdg 94 855

Frontowy
dwuosobowy zaraz Czesława 12.
m. 7. zdg 94 860

Elegancki
pokój solidnemu panu niedrogo
ewent. utrzymanie Wyspiańskiego
10 mieszkanie 9. zdg 94 946

Centrum
przyjezdnej inteligencji niekrepu-
jący. Ratajczaka 38. mieszkanie 3
zdg 94 924

Pokój
umeblowany. Sew. Mielżyńskiego
25 a m. 10. zdg 94 928

Niekrepujący
frontowy czysty. wynajme panna.
Kantaka 8/9. m. 3. zdg 94 882

12 SZUKA POKOJU

Poszukuje
od zaraz 2 komfortowo umeblo-
wanych pokoi najchętniej w śród-
mieściu. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 94 682

Pokój
próżny centrum osobne wejście.
starszy samotny krawiec. Oferty
Kurjer Poznański zdg 93 729

4 studentki
poszukują dwóch pokoi okolicy
Uniwersytetu. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 88 761

Pokoju
wspólnego taniego zaraz. Oferty
Kurjer Poznański zdg 94 784

13 LOKALE

Ubikacje handlowe
nadające się na sprzedaż butelko-
wa oraz probierne przy 27 Grud-
nia. Gwarnej. Placu Wolności
poszukuje stara renomowana fir-
ma Oferty Kurjer Poznański
zdg 94 497

Skład
śródmieście (Ratajczaka) wolny.
Wskaz. Kurjer Pozn. zdg 94 422
lub telef. 3069

Koncesji
na wyszynk napo. alkoholowych
poszukuje zaraz. Oferty Kurjer
Poznański zdg 94 711

Lokal
restauracyjny. mieszkanie od go-
spodarza wynajme śródmieście.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 915

Obszerny skład
z 3 biurami w najruchliwszym
punkcie ul. Pocztowej od zaraz
do wynajęcia. Zgłoszenia A. Lis-
sowski. Pocztowa 23
Pg 9 910-15 83

Skład kolonialny
dwie ubikacje próżne w dobrym
położeniu wydzierżawi właścici-
ciel. Mazowiecka 62. Solacz.
dg 2997/8

TEATRY

Teatr Polski: Dziś i w sobotę,
15 4. Teatr nieczynny.

Niedziela, 16. 4. „Jutro Po-
goda”

Poniedziałek 17 4 po poł
o godz 3.30: „Mysz k. ściel-
na”; wieczorem o godz 8:
„Mamusia”

Teatr Narodowy: Niedziela,
16 4 o godz 15: „Za sied-
mioma górami”

Niedziela, 16. 4. o godz. 17:
„Krakowiacy i Górale”

Poniedziałek 17 4 o godz.
15: „Za siedmioma górami”
(ostatni raz)

Poniedziałek 17. 4. o godz.
17: „Krakowiacy i Górale”

Poniedziałek 17. 4. o godz.
20: „Krakowiacy i Górale”

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Król Królów”

14 DZIERŻAWY

Młyna
poszukuje do 100 centnarów prze-
mięsu celem dzierżawy Zgłosze-
nia Guhr Ostrów. Pozn
nr 1042/3

Blisko Poznania
dziewięćdziesiąt morg
buraczanej
zabudowaniem inwentarzem. 10
lat obciążenie 4 000 Nowak Kra-
marska 15 telefon 16-89.
zdg 92 367

Powiat Środa folwark
pięćset morg
zabudowaniem inwentarzem wła-
ściciela 12 lat. obciążenie 8 000 No-
wak Kramarska 15 telefon 16-89
zdg 92 361

Wszelkie materiały
bielizniane
i wyprawowe —
jak błona nan-
suki jedwabie
zwarantowane i
wszysty do ce-
nach rekordowo
niskich poleca
Fabryka Bieli-
znych — Dom
Płócienny J. Schu-
bert Wrocław-
ska 8.



Prośba
Które szlachetne osoby dopomoga
zubożałemu kupcowi, ojcu 7-za
drobnych dzieci, bez środków w
utrzymaniu, pożyczka 300 zł. do uru-
chomienia małego interesu aby
miał możliwość utrzymania swojej
rodziny. Odda w ratach mie-
siecznych po 50 zł Oferty Kurjer
Poznański zdg 94 836

Osoba
z towarzysztwa znająca języki:
niemiecki i francuski poszukuje
posady jako sekretarka. Łaskawe
zgłoszenia do ekspedycji Kurjera
Poznańskiego zdg 94 710

Urządnicę gospodarczą
lat 31 z sokola rolniczą i 9-letnią
praktyką, czynności swę wykonu-
je bez zarzutu, pragnie przyjąć
posadę jako tonaty od 1. 7. lub 1.
10. 33. Polecenia ma bardzo do-
bre Łaskawe zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 94 902

Ekonomista - bankowiec
poszukuje pracy w godzinach wie-
czornych Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 94 750

Aptekarska
pomocnicza egzamin wojewódzki.
poszukuje zastępstwa lub posady.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 700

Muzyczna
inteligentna zna wszelką pracę
domową szuka samotnej osoby
jakiegokolwiek zajęcia małym wy-
nagrodzeniem Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 94 616/7

Maszynistka - bezpłatnie
przyjmie posadę Zgłoszenia Kur-
jer Poznański zdg 93 125

Freblanka
z praktyką przyjmie posadę do
dzieci 3-7 lat Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 93 149

Osoba
doświadczona, zaufana, z kwalifi-
kacjami dziedziny drobiu jajczar-
stwa mleczarstwa samodzielny
korespondent polsko-niemiecki z
księgowością kupiecką szuka po-
sady Niecodzienna oferta Łaska-
we zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 94 288

Fryzjerka
i pomocnik potrzebni Górna
Wilda 95. zdg 94 874

Pomocnik
fryzjerski potrzebny Żydowska
98. zdg 94 873

Fryzjer
potrzebny. Półwiejska 16
zdg 94 869

Natychmiast
potrzebny biurowy (a) kaucja.
Zgłoszenia osobiste lub pisemne
Rybicki. Poznań. Langiewi-
cza 8. zdg 94 919

Osoby
każdego stanu znajdują możliwość
dużych zarobków przez forsowa-
nie pokupnego artykułu. Facho-
wość zbyteczna. Zgłoszenia: Dr
Gutowski Lwów Kilińskiego 3
ng 8923

Krawiec
poza dom potrzebny na duże
szuki. Zgłoszenia w poniedział-
ek do 12.00 Przecznicza 7.
zdg 94 726

Posadę
stała charakterze kierowniczej
filii piekarni cukierniczej dam
pani posiadającej ca. tysiąc gwa-
rancji Oferty Kurjer Pozn.
zdg 94 745

Zastępstw udzielamy
na wyjątkowo dogodnych warun-
kach piśmienne zgłoszenia kiero-
wać pod adresem Two Bankowa
w Grodnie Hołowers 9
zdg 92 819

Agentów
z minimalną swarancją i ze zdo-
łnościami proponujemy używania
patentowanych kuchenek „Do-
możaz” poszukuje się we wszy-
stkich miastach Sprzedaż gotów-
kowa - ratalna Wysoka prowiz-
ja Zgłoszenia z podaniem refer-
encji prosimy nadsyłać pod „Do-
możaz” do Hut. Ludwisków w
Kielcach zdg 92 791

Młynarz
potrzebny zaraz do motorowego
młyna któryby się podjął całą
maszynę w inny budynek
wmontować Kaucja pożądana.
mieszkanie zaraz wolne. Oferty
Kurjer Poznański zdg 94 504

Podróżujący
na wszelki pozakoncernowy Kaucja
tysiąc „Syndykat” Podzamcze,
powiat Kepno. zdg 94 694

Fryzjerski
pomocnik potrzebny. Marszałka
Focha 36 zdg 94 831

Fryzjer
potrzebny 50% Kozia 19
zdg 94 830

Fryzjer
potrzebny 50% G. Wilda 25.
zdg 94 815

Pomocnik
fryzjerski wypomóżka. Wierz-
biecice 33. zdg 94 887

Pomocnik
fryzjerski Wielka 17 zdg 94 886

Pomocnik
fryzjerski na wypomóżkę potrzeb-
ny. Górna Wilda 122.
zdg 94 850

Fryzjerka
stała. Małe Garbary 1. zdg 94 926

Poszukuje
dziewczyny z gotowaniem do-
brem lub wyciecznych elew-
k. „Ipsiana” Biuro Pośrednictwa,
Leszno, Metzga 3. zdg 94 901

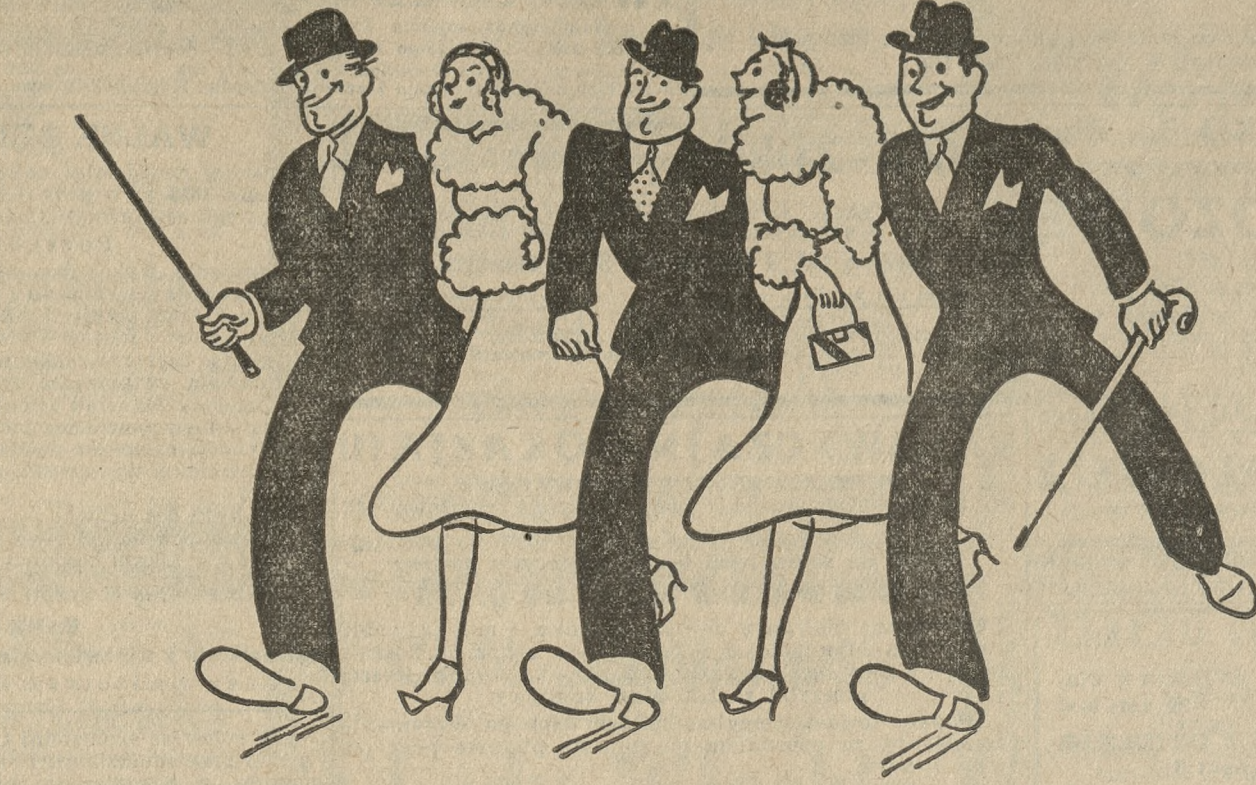
Pomocnik
fryzjerski potrzebny Strzałowa 1.
zdg 94 900

Fryzjer
fryzjerka. Młyna 6. zdg 94 896

Dziewczyna
14-letnia prac domowych potrzeb-
na. Cieszkowskiego 5. mieszk. 7.
zdg 94 878

Fryzjer
Chwałszewo 33. rg 6 372

Fryzjer
Dąbrowskiego 76. zdg 94 891



Tak zadowolone twarze będą mieli ci wszyscy, którzy w drugie święto Wielkiejnocy wracać będą z biegu „Kurjera Poznańskiego”.

15 LETNISKA I UDRZEWISKA

Sanatorium
Sanato Fundacja Imienia Sp.
Doktorowej Zofii Aleksiewicz-
owej Iwonice - Podkarpatie. Cho-
roby gruźlicowe stawów kości
kręziłca reumatyzm zaburzenia
przemiany materji (artretyzm o-
tyłość) rekonwalescencja Znak-
omita kuchnia staranne lecznie.
Prospekty za nadesłaniem znacz-
ka 30 groszy ng 8 811

Zaleszczyki
Jedyny polski hotel pensjonat
„Helenówka” w Dniestrem Po-
koje słoneczne w najpiękniej-
szym położeniu Wzorowa czy-
stość kuchnia wykwalif. elek-
tryczność Przyjmuje zamówienia
dla majających urlopy na kwiecień
maj oraz na okres świąteczny
Ceny rewelacyjnie niskie.
ng 8 490

Nowoczesne
urządzenia wodolecnicze, inha-
lacje solankowe emanatorium ra-
dowe, kąpiele borowiny posiada
działalność Inowrocław. —
Reumatyzm, artretyzm, choroby
przemiany materji kobiece, dzie-
ci nerwowe porażenia Kuracje
ryczaltowe. Informuje Zarząd.
ng 8 988

16 OSOBISTE

Świadków
pobicia syna mego Adama stu-
denta W. S. H., u stóp pomnika
Wdzięczności dnia 12 bm. w go-
dzinach wieczornych proszę o ła-
skawe podanie adresu lub o zgło-
szenie się. Walenty Pol Strzel-
cka 7. mieszkanie I. telefon 93-76.
zdg 94 956/6

22 ROZMAITE

Książki
kupisz sp-edaż najkorzystniej
księgarzni Antykwariacie Półwiej-
ska 83 a zdg 93 524

Koldry
wykonuje stare przerabia Smo-
czyńska Kwiatowa 8. zdg 94 538

Zakład Higijeniczo
Kosmetyczny
Masaże odtłuszczające, przemia-
na materji, kosmetyka, indy-
widualna pielęgnacja twarzy, far-
bowanie włosów, brwi, usuwanie
brodawek, kąpiele elektryczne.
Lampa kwarcowa. Maserakowa.
św. Marcina 74. ng 8 772

23 OŻENKI

Która
inteligentna religijna pani gotów-
ka do 20 tysięcy dopomoga dzie-
niemu agronomowi lat 35 do za-
dzierżawienia większego gospo-
darstwa Cel matrymonjalny. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 883

24 NAUKA

Poszukuje
konwersacji angielskiego. Zgła-
szać telefon 57-26 4-5. zdg 94 634

Młoda
kulturalna Niemka udziela kon-
wersacji niemieckiej Ceny przy-
stępne Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 94 318

Student
za pokój udzieli korepetycji lub
lekcji skrzypiec. Oferty Kurjer
Poznański zdg 94 753

25 MUZYKA

Która
z zamożnych osób dopomoga mł-
dzieńcowi w dalszym kształceniu
śpiewu? Oferty: „Młodzieniec”.
„Agencja Reklam Prasowej”.
Bydgoszcz. Dworcowa.
ng 8 996

26 ROZRYWKA

Kino Tęcza
„Biały Ślad”. zdg 94 803

27 SZUKA PRACY

(Zgłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

Były urzędnik
samorządowy z 15letnią prak-
tyką biurową z wykształceniem
gimnazjalnym. tonaty. Pomo-
żanin szuka jakiegokolwiek po-
sady Łaskawe oferty Kurjer
Poznański zdg 94 379

Starsza osoba
szuka posady do pomocy pani
domu. Oferty Kurjer Poznański
dg 3061

Aptekarska
asystentka dobrze polecona po-
szukuje posady w Poznaniu lub
okolicy. Łaskawe zgłoszenia Kur-
jer Poznański pod zdg 94 674

200 zł
dam za wskazanie stałej posady
Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 722

Dziewczyna
szuka posady ze spaniem Oferty
Kurjer Poznański zdg 94 929

1 000 — 1 500
złote kaucji bankowej za dobrą i
stałą posadę ksiązkowego lub ka-
sjera Oferty Kurjer Poznański
zdg 94 923

Rolnik
starszy uczciwy i samodzielny
szuka pracy najchętniej blisko
Poznania. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 94 813

Maszynistka
początkująca szuka posady. Ła-
skawe oferty Kurjer Poznański
zdg 93 952

Uczeń dentystyczny
pół roku praktyki powodu śmier-
ci szefa poszukuje miejsca utr-
zymaniem Ludwik Kozłowski. Gro-
dzisk Wlkp zdg 94 278

Panienska
szuka posady do dzieć utrzyma-
niem 10 zł Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 94 513

Inteligentna
z samodzielnym gotowaniem ko-
chająca dzieć poszukuje posady
Oferty Kurjer Poznański
zdg 94 493

Pracownia
uczniwa dziewczyna z włoski po-
szukuje pracy do wszystkiego od
15 lub od pierwszego. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 94 494

Slużaca
wiejska uczniwa sumienna poszu-
kuje posady zaraz lub 1 5 33 —
Zgłoszenia Łazara Grochowska
15 mieszkanie 6. zdg 94 576

Slużaca
z gotowaniem szuka posady 15.—
Oferty Kurjer Poznański
zdg 94 642

Gospoia
z dobrej rodziny samodzielnym
dobrem gotowaniem średnim wie-
ku dobremi świadectwami i po-
leceniami 15 lat praktyki szuka
posady do samodzielnego prowa-
dzenia domu najchętniej w ma-
łym mieście lub majątku Oferty
Kurjer Poznański zdg 94 632

Bluralistka
z wykształceniem własną maszy-
na szuka posady Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 94 432

28 WOLNE MIEJSCA

Zarobku
300 złotych miesięcznie przy za-
bezpieczonym udziale 3 000 w lu-
kratywnym interesie Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 94 714/5

Pomocnik
fryzjerski potrzebny Aleje Mar-
cinowskiego 1 Gorzelańczyk.
zdg 94 720

Robotnik
do drogerji potrzebny zaraz i kau-
cja 150 zł posada stała. Bart-
miński Warszawa 5 Poznań
zdg 94 776

Pomocnik
krawiecki może się zaraz zgłosić.
Kaczmarek, ul. Marsz. Focha 96
zdg 94 809

Potrzebny
młodszy pomocnik ogrodnictwa
od zaraz. Zgłoszenia Ogrodnictwo
Kicin pow. Poznań 10. Jan No-
wak. zdg 94 829

Slużaca
do wszystkiego od zaraz Rycz-
pospolita 5. m. 21. zdg 94 826

Pomocnik
fryzjerski potrzebny od zaraz. —
Kleist Wierzbicice 40.
zdg 94 825

Humor zagraniczny



— A co tu porabia Bunga?
— Bierze kąpiel cieniasta, by jej zbiełała skóra.
(Ric et Rac Paryż). S. F.

Przedpłata na miesiąc kwiecień 1933 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Po-
znaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abo-
nenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiały poświęcone danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524, 4072, filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań nr. 200 149

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potoczными 200 gr. od 1-lamowej mi-
limetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadw. żki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22
u stróża; do wydania wieczornego „drobne” do godz. 12. większe dłużej według możności.
Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówekowych): słowo nagłówekowe (tłuste)
25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia,
powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.